

W ślad za przekazaną  
wczoraj relacją z prze-  
biegu obrad VIII Ple-  
num KC PZPR, dziś na  
str. 2 zamieszczamy  
skrót przemówienia wy-  
głoszonego przez I se-  
kretarza KC — Edwar-  
da Gierka.

POZNAN  
ŚRODA  
28  
LUTEGO  
1973

Wydanie AE  
Rok XXIX  
Nr 50 (9022)  
Cena 50 gr

## Dobre zaopatrzenie gospodarstw rolnych przyspieszy tempo rozwoju wsi

Drugi dzień obrad VI Kongresu CRS

Wczoraj rano wznowił w Warszawie obrady VI Kongres Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu. Dyskusja toczyła się w dziewięciu zespołach problemowych: zaopatrzenia w środki produkcji rolnej, kontraktacji i skupu, zaopatrzenia konsumpcyjnego, produkcji i usług, samorządu i organizacji, oświaty i kultury, szkolenia i kadr, inwestycji i finansów oraz transportu.

W skład każdego zespołu wchodziło od 90 do 150 delegatów oraz przedstawiciele zainteresowanych resortów gospodarczych i pionów organizacyjnych CRS. Delegaci mieli możliwość wypowiedzenia się w sprawach, dotyczących roli i zadań wiejskiej spółdzielczości w dalszym usprawnianiu ob-

sługi rolnictwa oraz ludności wsi i małych miasteczek. Dyskusja toczyła się wokół tych odcinków działalności gminnych spółdzielni, która związana jest w szczególności z intensyfikacją produkcji rolnej oraz zapewnieniem dostaw produktów rolnych na zaopa-

trzenie rynku i surowców dla przemysłu rolno-spożywczego.

Na posiedzeniu najliczniejszego zespołu, w którego skład powołano ok. 150 delegatów, rozpatrywane były problemy zaopatrzenia gospodarstw rolnych w środki produkcji. Szybkie tempo rozwoju rolnictwa — stwierdził m.in. Bronisław Kluk z woj. poznańskiego i Jadwiga Szewczyk z woj. lubelskiego — wymaga nie tylko zwiększenia ilości i asortymentu dostarczanych dotychczas na wieś środków, m.in. nawozów mineralnych oraz maszyn i narzędzi rolniczych, ale również usprawnienia obsługi gospodarstw rolnych.

Sprzedaż niezbędnych artykułów do produkcji rolnej powinna być — zdaniem Henryka Olechno z woj. białostockiego i Adama Janicy z woj. krakowskiego — zbliżona do rolników. Celowi temu służyć musi m.in. likwidacja pośrednich ogniw między przemysłem a producentem wiejskim oraz rozszerzenie dostaw środków produkcji bezpośrednio do gospodarstw.

W zespole problemowym poświęconym działalności kulturalno-oświatowej i wychowawczej w spółdzielniach CRS „Samopomoc Chłopska” w centrum uwagi delegatów znalazł się m.in. problem rozwoju zespołów „młodego rolnika”, pomagających przy pomocy CRS nowoczesne metody organizacji pracy w rolnictwie — specjalizację — kooperację po-

dukcyjną. Szeroko omawiano problemy wiejskich placówek kulturalnych m.in. klubów prowadzonych przez spółdzielczość oraz ośrodków „nowoczesna gospodyni”.

Co spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu powinna przedsięwziąć, by uczynić pracę rolnika wydajniejszą i lżejszą —

Dokończenie na str. 2

## Lepiej wykorzystać surowce i materiały

Omówienie uchwały VIII Plenum KC PZPR

We wczorajszym numerze „Głosu” przekazaliśmy relację z obrad VIII Plenum KC PZPR, poświęconego sprawom efektywnego wykorzystania zasobów surowcowych i materiałowych w gospodarce narodowej.

W podjętej przez VIII Plenum KC PZPR uchwale stwierdza się, że konieczne jest skoncentrowanie wysiłków wszystkich instancji i organizacji partyjnych oraz wszystkich ogniw rządu i całej administracji gospodarczej na zwiększeniu efektywności wykorzystania zasobów surowcowych i materiałowych. W wyniku dotychczasowej dyskusji opracowane zostały w przedsiębiorstwach przemysłowych i budowlano-montażowych oraz w zakładach innych działów gospodarki i w ośrodkach nauko-wo-badawczych, programy usprawnienia tej ważnej dziedziny naszej działalności. Dyskusja ta pomogła w stworzeniu projektu rządowego programu w tym zakresie na lata 1973—1975. Uchwała stwierdza, że Komitet Centralny PZPR akceptuje program i zaleca rządowi uzupełnienie go wnioskami zgłoszonymi na VIII Plenum. Program ten powinien stać się wytyczną działania w całej gospodarce.

KC PZPR zwraca się do techników, inżynierów, projektantów nowych konstrukcji i technologii, do pracowników zaopatrzenia nauko-badawczego i projektowo-konstrukcyjnego — o aktywny i twórczy udział w realizacji rządowego programu. KC zwraca się do załóg i kierownictwa wszystkich przedsięwzięć o podejmowanie wszechstronnych działań na rzecz bardziej efektywnego gospodarowania surowcami i materiałami; do pracowników służb zaopatrzenia i zbytu o usprawnienie obrotu materiałami oraz radykalną poprawę gospodarki zapasami; do wszystkich członków partii i do bezpartyjnych, do stowarzyszeń nauko-technicznych i eko-

nomicznych — o aktywne włączenie się do realizacji zadań zawartych w rządowym programie.

Na zakończenie uchwała stwierdza, że w celu dokonania partyjnego przeglądu realizacji postanowień VIII Plenum KC PZPR, należy zwołać w II połowie 1974 r. krajową naradę aktywno gospodarczą. (PAP)

Z sesji WRN w Poznaniu

## Kierunki ochrony przyrody i program zwalczania alkoholizmu

Nad problemami ochrony środowiska naturalnego oraz zwalczania alkoholizmu obradowała wczoraj XX sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. W obradach uczestniczył minister gospodarki terenowej i ochrony środowiska — Jerzy Kusiak.

Wystąpienie zastępcy przewodniczącego Konwentu Seniorów WRN — Walentego Kołodziejczyka i głosy dyskusantów zawierały krytyczną ocenę efektów dotychczasowego przeciwdziałania dewastacji środowiska naturalnego w województwie poznańskim. Przeciwdziałanie to — jak stwierdzono — ma bowiem charakter cząstkowy, interwencyjny, podczas gdy nieodzowne są poczynania kompleksowe ujęte w planach rozwoju społeczno-gospodarczego i zharmonizowane z planowaniem przestrzennym.

Skuteczna ochrona środowiska wymaga znacznych nakładów inwestycyjnych. W obecnej 5-lacie, mimo zwiększenia takich środków na ochronę przyrody (w porównaniu do lat ubiegłych) nie wszystkie pilne zadania mogą być realizowane. Stąd konieczność wykorzystania na ten cel wszelkich dostępnych funduszy pozainwestycyjnych i przeznaczonych na modernizację gospodarki oraz zwrócenia z praktyką polegającą jedynie na częściowym wykorzystaniu środków przygotowanych na ochronę przyrody.

W dyskusji zabrał także głos minister J. Kusiak stwierdzając, że w wyniku realizacji uchwały VI Zjazdu PZPR powołano komisję ekspertów, która do końca br. ma opracować kompleksowy i perspektywiczny program ochrony środowiska naturalnego. Materiał z XX sesji WRN stanowi cenny wkład do tego programu.

Po dyskusji przyjęto uchwałę, która określa następujące kierunki działania na lata

Dokończenie na str. 2

### Konferencja szkół UNESCO

27 bm. zakończyła się w Toruniu krajowa konferencja szkół sto-warzystw w UNESCO. W obradach uczestniczyło ok. 130 pedagogów ze wszystkich województw. Wiodącą tematyką konferencji stała się wymiana doświadczeń nad kształtowaniem międzynarodowych postaw młodzieży.

### Historyczna sesja ZBoWiD

27 bm. w Zarządzie Głównym ZBoWiD w Warszawie odbyła się sesja historyczna poświęcona omówieniu znaczenia bitwy pod Stalingradem oraz jej wpływu na rozwój walki polskiego ruchu oporu.

### L. Breżniew przyjął A. Ismaila

Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew przyjął we wtorek na Kremlu ministra wojny i naczelnego dowódcę sił zbrojnych Egiptu gen. Ahmeda Ismaila, który przybył do Moskwy z oficjalną przyjacielską wizytą na zaproszenie ministra obrony Związku Radzieckiego.

### Koreańska wizyta w Moskwie

We wtorek opuściła Pchennan partyjna delegacja Partii Pracy Korei, która udała się do Moskwy z oficjalną wizytą. Na czele delegacji

### NPD-owska broń

Jak informuje postępowy tygodnik „Die Tat”, nie po raz pierwszy policja zachodniemiecka znajduje broń magazynowaną przez członków NPD.

Niedawno w mieszkaniu 36-letniego taksówkarza w Esslingen wykryto ponad 20 sztuk różnego rodzaju pistoletów, karabinów oraz przeszło tysiąc sztuk amunicji. Właściciel mieszkania należy do NPD i jest członkiem neofaszystowskiej organizacji „Akcja Powstanie”.

Władze wydały nakaz aresztowania członka NPD. Został on jednak zwolniony za kaucją tysiąca marek zachodnich. PAP

stał członek Komitetu Politycznego KC PPK, sekretarz KC Kim Dong Giu.

### J. Callaghan za uznaniem DRW

James Callaghan — minister spraw zagranicznych w labourystowskim „Gabiniecie Cieni” — opowiedział się za jak najszybszym uznaniem przez rząd brytyjski Demokratycznej Republiki Wietnamu.

PAP-RADIO INF. WZ. TELEFONEM  
RADIO INF. WZ. TELEFONEM-PAP  
INF. WZ. TELEFONEM-PAP  
TELEFONEM-PAP  
PAP-RADIO INF. WZ. TELEFONEM-PAP

### Plenum KC KP Finlandii

W Helsinkach odbyło się plenum KC Komunistycznej Partii Finlandii. Omawiano problemy rozwoju współpracy między ZSRR a Finlandią w związku z obchodami 25-tej rocznicy zawarcia radziecko-fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

### Strajk urzędników w W. Brytanii

O północy z poniedziałku na wtorek rozpoczął się w W. Brytanii 24-godzinny strajk, w którym

Pod przewodnictwem S. Olszowskiego

## Drugie posiedzenie plenarne konferencji w sprawie Wietnamu

Pięć minut po 10 przy Avenue Kleber w Paryżu rozpoczęło się wczoraj drugie posiedzenie plenarne międzynarodowej konferencji w sprawie Wietnamu. Posiedzeniu przewodniczył polski minister spraw zagranicznych, Stefan Olszowski.

W toku wczorajszych obrad przemawiali ministrowie spraw zagranicznych: ZSRR — Andriej Gromyko, PRL — Stefan Olszowski, DRW — Nguyen Duy Trinh, TRR RWP — Nguyen Thi Binh, Indonezji — Adam Malik, Wielkiej Brytanii — Alec Douglas-Home, Republiki Wietnamu (władze sajoń-

skie) — Tran Van Lam, a tak że sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim.

Minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko, powiedział m.in., że zaprzestanie wojny i przywrócenie pokoju w Wietnamie powinno korzystnie odbić się na sytuacji na kontynencie azjatyckim. Bezpieczeństwo w Azji — kontynuował mówca — jest osiągalne nie na drodze tworzenia bloków wojskowych, przeciwdziałania jednemu państwu drugiemu, lecz na drodze nawiązywania stosunków dobrosąsiedzkich, utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego, opierającego się na takich podstawach jak nienaruszalność granic, rezygnacja z użycia siły w stosunkach międzynarodowych, poszanowanie suwerenności i nieingerencja w sprawy wewnętrzne oraz dzięki rozwojowi współpracy gospodarczej i w innych dziedzinach na zasadzie całkowitej równości i zasadzie wzajemnych korzyści.

A. Gromyko podkreślił, że podpisanie porozumienia paryskiego jest jedynie pierwszym etapem uregulowania wszystkich aspektów problemu wietnamskiego. „W obecnym czasie problemem kluczowym jest konieczność realizacji porozumienia przez strony”.

Konferencja postanowiła odroczyć obrady posiedzenia plenarnego do godziny 10 w czwartek. Jednodniowa przerwa w obradach ma umożliwić komitetowi redakcyjnemu prace nad tekstem dokumentu końcowego konferencji paryskiej. PAP

Minister spraw zagranicznych Francji M. Schumann wydał przy-jęcie na cześć uczestników międzynarodowej konferencji w sprawie pokoju w Wietnamie. Na zdjęciu M. Schumann wita ministra spraw zagranicznych TRR RWP panią Nguyen Thi Binh. CAF — AP — teletoto

## Wychowując — uczyć ucząc — wychowywać

Z udziałem kierowników wydziałów nauki i oświaty wojewódzkich komitetów partii, kuratorów oraz przesławszy zarządów okręgów Związku Nauczycielstwa Polskiego odbyła się wczoraj w Warszawie narada poświęcona głównym kierunkom prac nad propozycjami komitetu ekspertów.

Zagadnienia te omówił kierownik Wydziału Nauki i

Oświaty KC PZPR — Romuald Jezierski.

Z głównymi kierunkami polityki oświatowej w związku z przygotowaniami do nowego roku szkolnego zapoznał uczestników narady minister oświaty i wychowania — Jerzy Kuberski.

Nielatwym zadaniem jest sformułowanie podstawowych

Dokończenie na str. 2

## Poważna sytuacja w Indochinach

Członek delegacji DRW w czterostronnej komisji wojskowej, płk Buitin, zwrócił uwagę w rozmowie z przedstawicielami prasy zagranicznej, że w miesiąc po wejściu w życie porozumienia o przerwaniu ognia sytuacja w Wietnamie Południowym jest wyjątkowo poważna.

Agencja Reutersa przytacza oświadczenie Radia Hanoi, że jeśli porozumienie będzie nadal naruszane, pokój w Wietnamie Południowym może zacząć się nietrwać.

Rzecznik departamentu stanu USA oświadczył, że w dalszym ciągu bombardowane są cele w Kambodży na prośbę rządu tego kraju. (PAP)

LOGODA

Polska będzie dziś pod wpływem głębokiego i aktywnego niżu znad Białorusi. Przewiduje się zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami na zachodzie. Okresami, zwłaszcza we wschodniej połowie kraju — opady śniegu. Temperatura maksymalna od ok. minus 3 st. do 0 st. Wiatry umiarkowane, dość silne i silne, przeważnie z kierunków północnych, powodujące miejscami zawieje i zamiecie śnieżne.

# Efektywne wykorzystanie zasobów surowcowych kluczowym zadaniem wszystkich sfer produkcji

Skrót przemówienia Edwarda Gierka wygłoszonego na VIII Plenum KC PZPR

Przedyskutowaliśmy niedawno na krajowej naradzie aktywność partyjną i gospodarczą, rezultaty 1972 roku i zadania, które stoją przed nami w roku bieżącym. Wykonanie tych zadań ma kluczowe znaczenie dla realizacji całego społeczno-gospodarczego programu VI Zjazdu. Na czoło wysuwają się sprawy uruchomienia jakościowych rezerw rozwojowych, sprawy efektywności gospodarowania, racjonalnego spożytkowania pracy ludzkiej, bogactw naturalnych i majątku produkcyjnego. Te problemy w pierwszym rzędzie powinniśmy rozpatrywać na plenarnych posiedzeniach Komitetu Centralnego.

Dzisiaj zastanawialiśmy się nad efektywnością wykorzystania zasobów surowcowych i materiałów. W niedalekiej przyszłości będziemy musieli dokonać głębszej analizy wykorzystania potencjału ludzkiego, a także złożonych problemów integracji gospodarki, nauki i techniki.

Obrazy VIII Plenum KC potwierdziły słuszność ocen i wniosków zawartych w rządowym programie efektywnego wykorzystania zasobów surowcowych i materiałowych oraz przedstawionych w referacie tow. Piotra Jaroszewicza.

Problem, nad którym obradowaliśmy, ma kluczowe znaczenie dla społeczno-gospodarczego rozwoju Polski. Nasza gospodarka narodowa cechuje się bardzo wysoką materiałochłonnością. Jej obniżenie ma w naszych warunkach znaczenie strategiczne. Idzie nie tylko o proste oszczędzanie materiałów, o zapobieganie marnotrawstwu, chociaż i to ma ogromne znaczenie. Idzie przede wszystkim o jakościowe przemiany w gospodarowaniu, o to, aby w wyrobach naszego przemysłu i rolnictwa zmniejszyć udział materiałów, a zwiększyć udział myśli ludzkiej, innowacji technicznej, przodujących rozwiązań technologicznych, udział zdolności i kwalifikacji, zaradności i pomysłowości.

Obniżenie materiałochłonności jako głównego czynnika racjonalnego gospodarowania pracą i przedmiotową, zwiększa dochód narodowy, polepsza konkurencyjność naszych towarów za granicą i jakość zaopatrzenia rynku krajowego. Jest to zatem sprawa ważna i godna największego wysiłku.

Naszym podstawowym narodziłym obowiązkiem jest optymalne wykorzystanie dóbr naturalnych, uwzględniające wielkość posiadanych zasobów, oraz obecne i przyszłościowe potrzeby kraju. Wiele i słusznie mówi się dziś o środowisku naturalnym człowieka. Po raz pierwszy w historii zbliżamy się do kompleksowego spojrzenia na te sprawy, do wypracowania optymalnego programu użytkowania zasobów przyrody. Nasza socjalistyczna planowa gospodarka stwarza realną możliwość takiego kształtowania postępu naukowo-technicznego, aby — uzyskując wysokie efekty gospodarcze i przekształcając przyrodę — nie zubażać lecz wzbogacać środowisko naturalne.

Warunki naturalne Polski są dogodne. Mamy średniożyzne gleby, dobry klimat, dostateczne, choć wymagające oszczędności gospodarowania zasoby wody. Mamy bogate zasoby węgla kamiennego, siarki, miedzi, cynku, niektórych innych kopaliny. W ostatnich latach odkryte zostały nowe złoża węgla w woj. lubelskim.

Od blisko trzech dziesięcioleci przemysł węglowy stanowi podstawę surowcowego bogactwa Polski Ludowej. Ofiarą pracy górników zapożycza paliwo potrzebne krajowi i dostarcza dewiz na import tych surowców, których kraj nasz nie posiada, a także nowoczesnych maszyn, licencji, nowoczesnej techniki i technologii. Musimy coraz lepiej na-

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

szym węglem gospodarować, oszczędnie i racjonalnie go zużywać, korzystnie sprzedawać.

W ostatnich latach powstała nowa gałąź narodowego przemysłu: wydobywanie i przetworstwo miedzi. Nasza polityka gospodarcza powinna zapewnić systematyczny i dynamiczny rozwój przemysłu miedziowego i metali kolorowych w ogóle.

Wedle wszelkich danych, ziemia nasza kryje jeszcze wiele bogactw. Dlatego należy intensyfikować poszukiwania geologiczne w oparciu o nowoczesny sprzęt i metody badawcze.

Spośród surowców, których nie posiadamy, lub które występują w Polsce w niewielkiej ilości, największe znaczenie ma ropa naftowa. Zaspokojenie potrzeb gospodarki narodowej na ropę należy do głównych zadań polityki gospodarczej.

Podstawowe ilości potrzebnej nam ropy importujemy ze Związku Radzieckiego. Od Związku Radzieckiego otrzymujemy również znaczne ilości rud żelaza i wiele innych potrzebnych surowców. Nasza współpraca gospodarcza ze Związkiem Radzieckim ma wszechstronny charakter. We wzajemnych stosunkach gospodarczych i naukowo-technicznych Polski Ludowej i Kraju Rad znajdują dobitny wyraz zasady proletariackiego internationalizmu, zasady braterskiej pomocy i wzajemnej współpracy. Będziemy te stosunki stale i konsekwentnie zacieśniać, zwiększać ich dynamikę, poszerzać zakres, wzbogacać o nowe formy.

Konsultujemy nasze plany rozwojowe ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi. Jest to ważny czynnik naszego działania na rzecz pogłębiania integracji gospodarczej krajów socjalistycznych.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że otrzymanie każdej jednostki produkcji w gałęziach surowcowo-materiałowych wymaga z reguły większych nakładów inwestycyjnych niż w przemyśle przetwórczym. Równocześnie jednak nakłady te tworzą trwałą bazę dla rozwoju przemysłu w ogóle. Dlatego powinniśmy się troszczyć o harmonijny rozwój zarówno przemysłu surowcowo-materiałowego jak i przetwórczego.

Doświadczenia ostatnich lat wyraźnie pokazały, że pomimo dużego rozwoju przemysłu surowcowego, potrzeby materiałowe naszej gospodarki rosną szybciej niż nasze możliwości wydobywcze.

Rezerwy obniżenia materiałochłonności naszej gospodarki są bogate i wielostronne. Są wśród nich rezerwy doraźne, wynikające z marnotrawstwa, niedostatków organizacyjnych i braku dyscypliny materiałowej w zakładach przemysłowych, na budowach itd. Znacząco oszczędności materiałowe możemy osiągnąć, podnosząc jakość produkcji. Straty spowodowane brakami produkcyjnymi tylko w przemyśle kluczowym sięgają rocznie 10 miliardów złotych, z czego ogromna część przypada na zmarnowane materiały. Poważne straty ponosi również gospodarka narodowa wskutek produkcji nie dostosowanej do potrzeb konsumenta, lub nie odpowiadającej współczesnym standardom, bo oznacza ona marnotrawienie materiałów oraz pracy.

Perspektywa skutecznego i szybkiego rozwiązywania problemów gospodarki materiałowej wiąże się przede wszystkim z integracją gospodarki, nauki i techniki w realizacji programu społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju. Wymaga to torowania drogi inicjatywom, zmierzającym w tym kierunku, zdecydowanego popierania twórców postępu technicznego, tych pracowników nauki, którzy angażują swoją wiedzę w przedsięwzięcia o znaczeniu gospodarczym.

Obecny rok ogłosiliśmy Rokiem Nauki Polskiej. Wartość przedsięwzięć, które w tym

roku podejmiemy, mierzyć powinniśmy przede wszystkim postępowaniem w integrowaniu nauki z gospodarką. Temu zadaniu trzeba podporządkować rozdział środków na badania, politykę organizacyjną, politykę personalną, nadawanie stopni i tytułów, współpracę z zagranicą.

Szczególną wagę powinniśmy przywiązywać w pracach naukowo-badawczych i w planowaniu gospodarczym do rozwoju technologii materiałowo-oszczędnych, do lepszego wykorzystania materiałów posiadanych i substytucji materiałów tradycyjnych przez nowoczesne, tańsze i lepsze.

Największe możliwości obniżenia materiałochłonności produkcji leżą w ręku projektantów, konstruktorów i technologów. Oni decydują w gruncie rzeczy o tym, czy produkt będzie „lekki” czy „ciężki”. Dobrze, że rząd i poszczególne resorty już podjęły prace nad ujednoliceniem i dostosowaniem do obecnego poziomu techniki norm materiałowych. Trzeba prace te przyspieszać. Każdy wytwarzany przez naszą gospodarkę narodową produkt trzeba poddać wnikliwej analizie z punktu widzenia celowości zużycia surowców i materiałów.

Słabą stroną naszego przemysłu są wciąż jeszcze problemy technologii. Siłą jest to, że trzeba przyspieszyć. Jest to niezmierzająca doniosła sprawa za równo dziś jak i w przyszłości, bowiem w miarę automatyzacji procesów produkcyjnych, podstawowym ogniwem decydującym o jakości i kosztach wytwarzania staje się sfera programowania i przygotowania produkcji.

Narastają poważne zadania w dziedzinie przetwarzania i wykorzystania odpadów przemysłowych. Ma to znaczenie i produkcyjne, i dla ochrony środowiska.

Przed rokiem uchwaliśmy szeroki program budowy mieszkań. Jego wykonanie stałoby się niemożliwe bez radykalnego polepszenia gospodarki materiałami budowlanymi, a zwłaszcza bez zmniejszenia zużycia materiałów tradycyjnych i szerokiego wprowadzenia nowych. Wielkie możliwości tkwią w zmianie struktury inwestycji przemysłowych. Trzeba zdecydowanie zwiększać udział inwestycji modernizacyjnych, tzn. instalowanie coraz bardziej nowoczesnych urządzeń i technologii w istniejących pomieszczeniach.

Racjonalna gospodarka zasobami surowcowymi i materiałowymi naszego kraju stawia nowe odpowiedzialne zadania przed naukami ekonomicznymi. Właściwa polityka w tej dziedzinie musi opierać się o głębsze rozpoznanie procesów ekonomicznych i technicznych, decydujących o materiałochłonności wytwarzanych produktów.

Zgodnie z programem rządowym, w bieżącym roku stoi przed naszą gospodarką zadanie zmniejszenia kosztów materiałowych o 1,3 do 1,5 procenta. Jest to postulat minimalny, absolutnie niezbędny: możliwości i potrzeby są znacznie większe.

Wszystkie ognia naszej partii powinny upowszechniać świadomość, iż od racjonalnej gospodarki materiałowej w wielkiej mierze zależy podnoszenie poziomu życia społeczeństwa, lepsze zaspokajanie potrzeb kulturalnych, społecznych i wypoczynkowych.

Otwiera się szerokie pole dla współzawodnictwa w myśleniu i działaniu na rzecz racjonalnej gospodarki materiałami. Wszelkie programy i zamierzenia realizują konkretni ludzie. Trzeba więc doskonalić metody podnoszenia kwalifikacji zawodowych, upowszechniać zasadę pomocy zawodowej dla początkujących i mniej doświadczonych pracowników ze strony kadry wyżej kwalifikowanej, a przede wszy-

stkiem ze strony brygadistów i mistrzów. Ludzi należy oceniać między innymi wedle tego, jaki wkład wnoszą w lepsze, racjonalniejsze wykorzystanie naszego wspólnego dobra — materiałów i surowców. Powinniśmy tworzyć klimat uznania dla tych, którzy w tej dziedzinie wyróżniają się, a społecznej dezaprobaty dla wszelkiego niedbalstwa.

Realizując uchwałę VI Zjazdu, osiągnęliśmy poważny postęp w dynamice produkcji i przyspiesziliśmy poprawę warunków bytu społeczeństwa. Proklamowaliśmy konsekwentnie wdrażanie zasad wzajemnego sprzężenia celów produkcyjnych i społeczno-bytowych. Rozwój produkcji w społeczeństwie socjalistycznym służy za spokojeniu potrzeb społecznych, a zaspokojenie potrzeb społecznych staje się potężną dźwignią postępu produkcyjnego.

Jesteśmy świadomi naszych sukcesów i cenimy je. Uwaga nasza koncentrować się jednak musi na tym, co zostało do zrobienia i na trudnościach, które trzeba przezwyciężać.

Jesienią bieżącego roku — zgodnie ze statutem partii — odbędzie się I Ogólnokrajowa Konferencja Partyjna. Jest naszym obowiązkiem przysięść na tę konferencję z najlepszymi wynikami produkcji przemysłowej i rolniczej, z wysokim wykonaniem zamierzeń socjalnych. Ale naszą ambicją stać się powinna również maksymalna aktywizacja nowych, jakościowych czynników rozwoju społeczno-ekonomicznego, zasadnicze polepszenie podstawowych relacji gospodarczych. One bowiem podnoszą wartość naszej pracy i jej rezultaty w dniu dzisiejszym, a równocześnie tworzą trwałe podstawy postępu na przyszłość.

Uchwały obecnego plenum będą miały duże znaczenie dla osiągnięcia tego celu. (PAP)

## LICZY SIĘ KAŻDY DZIEŃ

### Rolnictwo na przedwiośniu

Jeszcze trzy tygodnie pozostało do kalendarzowej wiosny, lecz stan pogody jest taki, że wcześniej niż w latach poprzednich, mogą się zacząć prace przedwiosenne. W tej sytuacji trzeba przyspieszyć przygotowania do wiosennej akcji. Głównie chodzi o sprawne zaopatrzenie w nasiona, w nawozy sztuczne i środki ochrony roślin, o zakończenie remontów maszyn. W tych przygotowaniach liczy się dosłownie każdy dzień.

Tej wiosny będziemy mieli w Wielkopolsce do zasiania i obsadzenia ponad 811 000 hektarów różnych upraw. Z tego zboża jare zajmą 272 000 hektarów. Dla województwa poznańskiego i innych, produkujących mniej ziarna siewnego trzeba przygotować ogółem ponad 33 000 ton materiału kwalifikowanego. Do połowy lutego br. jeszcze 10 000 ton znajdowało się w stacjach oceny nasion. Szykuje się dodatkowo 11 000 ton ziarna siewnego jednolitościowego na wypadek przesiewów. Ta ewentualność na razie nie wchodzi w rachubę, gdyż stan oziminy i rzepaków jest dobry.

Rolników martwi sytuacja na rynku nawozowym. Spada dynamika sprzedaży wskutek minimalnych zapasów w magazynach GŚ. Województwo poznańskie ma obecnie najniższe rezerwy nawozów w kraju, a u nas właśnie — sadząc po pogodzie — do wiosny najbliżej.

Z opóźnieniem nadchodzi dostawa z przemysłu, który zalega z 1000 ton nawozów azotowych, 2000 ton fosforowych i 10 000 ton potasowych. Dla zapewnienia minimum nawożenia ustalonego dla naszego województwa na 204,4 kg NPK na hektar, konieczna jest dostawa do końca marca br. co najmniej 20 000 ton nawozów azotowych, 20 000 ton fosforowych i 30 000 ton potasowych.

O zwiększone przydziały wystąpiła do władz centralnych spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu na szczeblu województwa. W tych doświadczeniach na późniejszych planach. Pośpiech tym bardziej konieczny, że rolnicy korzystając z pogody rozpoczęli pogłębione zasilanie oziminy. Tymczasem w rezerwach nawozów azotowych za ledwie połowa asortymentu nad-

## Kierunki ochrony przyrody i program zwalczania alkoholizmu

Dokończenie ze str. 1

1973 — 75 oraz na okres do 1990 roku:

- zaspokajanie zapotrzebowania na wodę i ochrona wód przed zanieczyszczeniem w wyniku m. in. budowy zbiorników retencyjnych, splętrzania jezior, koncentrację nakładów na budowę oczyszczalni ścieków (zwłaszcza na obszarach zlewni Warty i jej dopływów), rolniczego wykorzystywania ścieków komunalnych, budowy oczyszczalni typu mechaniczno-biologicznego;

- ochrona powietrza atmosferycznego m. in. przez instalację urządzeń odpylających i redukujących substancje gazowe, odpowiadnie rozmieszczenie — wokół zakładów — stref ochronnych w postaci pasów zieleni, wykorzystanie do celów przemysłowych i komunalnych gazów ziemnych;

- ochrona powierzchni ziemi oraz wód i zasobów środowiska;
- przeciwdziałanie chemizacji skażeniu środowiska;
- ograniczanie hałasu i wibracji;

- usuwanie zanieczyszczeń wynikających z niskiego standardu mieszkań oraz urządzeń sanitarnych i komunalnych.

Uchwała stanowi także, że Prezydium WRN ustali kompleksowy i perspektywiczny program ochrony środowiska i będzie nadzorować realizację tego programu.

Debatę na drugi temat wczorajszej sesji zapoczątkowało wystąpienie przewodniczącego Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej WRN — Kazimierza Fedyka, który w imieniu Konwentu Seniorów pozytywnie ocenił — opracowany przez Komisję do Walki z Alkoholizmem przy Prezydium WRN — kompleksowy program zwalczania alkoholizmu i pijaństwa w województwie poznańskim.

Z bardziej konkretnych postanowień tego programu, uchwalonego przez radnych WRN, wymienić należy: zwiększenie do 100

## Lotnictwo NRF otrzyma „Phantomy”

Jeszcze w tym roku lotnictwo wojskowe NRF uzbroi dalsze cztery eskadry w amerykańskie samoloty typu „Phantom F-4”. Ogółem zachodniemiecka „Luftwaffe” zamierza sprowadzić z USA 175 „Phantomów”. (PAP)

liczby łóżek dla leczenia odwykowego w Dziekanówce (gdzie ma powstać samodzielny zakład leczenia dla takich samych potrzeb 70 łóżek w szpitalu w Kościńcu, wzmocnienie kadrowe powiatowych poradni przeciwalkoholowych (m. in. chodzi o psychiatrów, psychologów i asystentów społecznych), prowadzenie leczenia odwykowego w placówkach przemysłowej służby zdrowia (będą współpracować z poradniami przeciwalkoholowymi), budowę internatu (przy szkole zbiorczej w Powidzu) dla dzieci z rodzin alkoholików, zorganizowanie izb wytrzeźwień w Kaliszu (do roku 1975) oraz w Koninie i Gnieźnie (do roku 1980), tworzenie w miastach powiatowych — punktów zatrzymania osób nietrzeźwych.

WRN uchwaliła również zmianę swojej uchwały z 5 grudnia ubiegłego roku w sprawie utworzenia gmin w naszym województwie, w rezultacie czego liczba gmin zmniejszyła się z 200 do 199. (y)

## Drugi dzień Kongresu CRS

Dokończenie ze str. 1

ten problem omawiano w toku obrad zespołu produkcyjnego i usług, w którym uczestniczyło ponad 120 delegatów. W dyskusji wskazywano, że zadania spółdzielczości w tej mierze określają dokonujące się w rolnictwie i na wsi zmiany, dynamiczny wzrost produkcji rolnej, zwiększone dochody ludności, przechodzenie na specjalistyczne formy gospodarki oraz postępująca denaturalizacja pożytku. Równocześnie wzrasta na wsi zapotrzebowanie na usługi kompleksowe obejmujące zarówno potrzeby związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego jak i domowego.

Z okazji VI Kongresu Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu wicepremier Kazimierz Olszewski udekorował w Urzędzie Rady Ministrów 31 zasłużonych — działaczy terenowych tej spółdzielczości odznaczenia mi państwowymi. 14 z nich otrzymało Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, a 17 — Złote i Srebrne Krzyże Zasługi.

W czasie dekoracji obecni byli: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski i członek Prezydium NK ZSL — Longin Cegielski oraz członkowie kierownictwa CRS. Gratulując odznaczonym wicepremier K. Olszewski podkreślił m. in. znaczenie spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, która pracuje na styku bardzo ważnych dziedzin. Z jednej strony od pracy tej spółdzielczości zależy zaopatrzenie rolnictwa i mieszkańców wsi, z drugiej zaś sprawny odbiór produktów rolnych dla potrzeb rynku miejskiego i przemysłu przetwórczego. (PAP)

## Wychowując — ucząc ucząc — wychowywać

Dokończenie ze str. 1

celów kształcenia i wychowania młodego człowieka socjalizmu. Problemem tym poświadcza się ostatnio coraz więcej uwagi. Dowodem — obrady i wnioski VII Plenum KC PZPR, a także liczne dyskusje organizowane w gronie fachowców-pedagogów, toczące się we wszystkich rodzinach wychowujących dzieci.

Przed rodzicami i nauczycielami stoi ogromne zadanie wychowania i kształcenia ludzi głęboko patriotycznych, internacjonalistycznych, akceptujących i realizujących w sposób twórczy zasady ustroju — we wszystkich formach życia społecznego, państwowego, organizacyjnego.

Dalej — na szkole, a w ogromnym stopniu i na rodzinie — spoczywa odpowiedzialność za przygotowanie kwalifikowanych kadr, wymaganych przez aktualny i przyszły rozwój kraju, kadr optymalnie przystosowanych do

realizowania zadań zawodowych — aktywnych i zaangażowanych.

Wreszcie — czekamy na młodzież przygotowaną do udziału w twórczym rozwijaniu dzieła narodu, do pomnażania jego bogactw wartości kulturalnych, na młodzież przygotowaną do kierowania rozwojem swojej indywidualności, do samokształcenia, kształtowania osobistych aspiracji i celów życiowych oraz ich realizowania.

Wszystkie te elementy kształcenia i wychowania koncentrują się w celu nadrzędnym, jakim jest wielostronny rozwój ludzi i sterowanie nim dla dobra jednostki i ogółu. Na tym właśnie polega ogromna trudność tych problemów. Dlatego poświadcza się im coraz więcej uwagi, dla ich rozwiązania angażując najbardziej, świadome umysły. Dlatego właśnie — maksymalnie „wychowując — ucząc, ucząc — wychowując” — poświadcza się dziś wszystkie nasze zamierzenia oświatowo-wychowawcze. (PAP)

## „Budomasz” — znaczy dobra robota

Są takie miasta w Polsce, które niezmiennie kojarzą się nam z jakimś zakładem lub określonym przemysłem. Na przykład Wrocław — „Pafawag”, Szczecin, a więc Stocznia lub Poznań — przede wszystkim „Cegielski”. Również niektóre mniejsze wielkopolskie miasta mają już swe przemysłowe „hasła”.

Także Ostrzeszów. Jest nim FUM czyli Fabryka Urządzeń Mechanicznych, której sprzęta i inne urządzenia znane są nie tylko polskim odbiorcom. Posiadanie jednego nowoczesnego zakładu pracy nie zaspokajało jednak ambicji powiatowych władz administracyjnych i partyjnych. Od kilku lat czyniono starania, by w powiecie utworzyć jeszcze jedno, wyróżniające się rozmiarami i jakością produkcji, przedsiębiorstwo.

1 stycznia 1971 r. takie właśnie powstało. Myśle o „Budomaszu” czyli Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym Przemysłu Maszynowego, o którym sporo dobrego usłyszałem w czasie XIII Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Ostrzeszowie (29 stycznia 1973 roku).

## List pochwalny

W czasie styczniowej, krajowej rady aktywnego gospodarstwa politycznego wręczono dyplomy wyróżnienia za udział w ubiegłorocznej akcji „20 miliardów” dwóm załogom przedsiębiorstw powiatu ostrzeszowskiego. Jeden z nich otrzymali pracownicy FUM, a drugi młoda załoga „Budomaszu”.

— Prawie 15 milionów złotych — mówi I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Ostrzeszowie Zbigniew Pierchalski — dodatkowej produkcji wykonali w ubiegłym roku „budomaszowcy” w ramach „20 miliardów”. Odczułymi te produkcje w mieście i w powiecie. Dzięki tym zobowiązaniom wykonane zostały roboty wykończeniowe w FUM, o których inni wykonawcy mówili, że są dla nich nieopłacalne; miastu przybyła strażnica ze świetlicą, automata telefoniczna; rozbudowana została Tuczarnia i Przetwórnia Drobiu oraz oddział WSS. Zyskały też inne miejscowości: Mikstat, Kalisz-Kowice, Giżyce i Bieżów, w których przedsiębiorstwo „Budomasz” przeprowadziło remonty baz kółek rolniczych, MBM i przedszkola. Znaczna część tej ponadplanowej produkcji została też wykonana we Wrocławiu przy budowie Fabryki Aparatury Spawalniczej.

Apel Sekretariatu KC i Prezydium Rządu skierowany do załóg zakładów pracy, by próbowały poszukiwać rezerw produkcyjnych, spowodował podjęcie przez załogę „Budomaszu” zobowiązania wykonania

w tym roku dodatkowej produkcji wartości 6 mln zł. Ponadplanowo wykonane zostały konstrukcje stalowe oraz wyroby konstrukcyjno-betonowe, niezbędne do budowy przedsiębiorstw przemysłu maszynowego.

## Przed wszystkim organizacja

Kiedy dyrektor Teodor Muszalski w 1957 roku przyjechał do Ostrzeszowa zastał tu zaledwie kilka zakładów przemysłu terenowego, zajmujących się głównie produkcją galanterii metalowej. Później wybudowano w mieście FUM, a ostatnio powstał „Budomasz”, któremu teraz dyktuje. Właśnie od niego dowiaduję się, że przedsiębiorstwo „Budomasz” zostało przeniesione do Ostrzeszowa z Opola Lubelskiego.

Aktualnie przedsiębiorstwo wykonuje prace związane z rekonstrukcją maszyn i gospodarką remontowo-budowlaną dla przedsiębiorstw przemysłu maszynowego z województw poznańskiego, wrocławskiego i zielonogórskiego. Przy dużym rozproszeniu frontu robót, najważniejszą sprawą jest dobre zorganizowanie i przygotowanie pracy oraz umiejętne wykorzystanie kadr.

Najważniejsze zadanie — opowiada Teodor Muszalski — które sobie postawiliśmy, to stworzenie w tym rejonie tradycji zawodowych: „budowlanica” i mechanika oraz silne związanie załogi z zakładem. Zatrudniamy przecież około 1200 osób, z czego tylko 330 pracuje w Ostrzeszowie, a 650 poza granicami województwa, reszta zaś na kilku budowlach w NRD (Magdeburg, Weiswasser, Wittenberg, Nyske).

Udało się nam zorganizować sprawny system informacji wewnętrznej i przekazywania rozporządzeń produkcyjnych. Scementowanie załogi było o tyle trudne, że pracują u nas ludzie z różnych województw. Mamy też wielu chłopa-robotników. Tych chcemy przywiązać do zakładu. Nie zwalniamy ich na okres zimy, zawsze znajdujemy dla nich pracę. Istniejemy zaledwie dwa lata, a już zdołaliśmy pozyskać 17 pracowników z wyższym wykształceniem, w tym inżynierów.

W sukcesach przedsiębiorstwa pełny udział ma „budomaszowska” organizacja partyjna. Mimo, że wielu członków tej kilkudziesięcioosobowej organizacji pracuje poza Ostrzeszowem, a nawet poza granicami kraju (w NRD — przyp. red.), to właśnie oni byli tymi, którzy zainspirowali pozostałych członków załogi do podejmowania czynności w ramach „20 miliardów” i tegorocznych zobowiązań. W „Budomaszu” wypracowano też ciekawe formy pracy z członkami partii przebiegającymi na budowlach w NRD. Przez naszą ambasadę utrzymują oni stały kontakt z krajem, z Ostrzeszowem. Do dyrekcji co-

raz wpływają meldunki o przedterminowym zakończeniu robót, za stosowaniu nowego rozwiązania technologicznego itp. Aktywność „budomaszowskiej” organizacji partyjnej została wysoko oceniona w trakcie XIII Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR.

## Recepta na gospodarność

Pytam dyrektora Muszalskiego o „receptę”: jak zorganizować przedsiębiorstwo remontowo-budowlane, aby działało tak sprawnie jak „Budomasz”?

Cztery sprawy są, jego zdaniem, najważniejsze: podporządkowanie całej działalności — produkcji podstawowej, samowystarczalność przedsiębiorstwa, nowoczesny sprzęt, stabilna i młoda (średnia wieku w „Budomaszu” — 24 lata) załoga. Na czym polega owa ostrzeszowska samowystarczalność? Otóż w „Budomaszu” istnieją biura projektowe i oddziały produkujące konstrukcje stalowe, betonowe, blacharskie i stolarskie, są warsztaty elektryczne i instalacyjne oraz dobrze zorganizowany transport techniczny. Nie trzeba więc prosić ewentualnych partnerów w tym budowlano-remontowym łańcuchu, czy to o wykonanie dokumentacji czy też instalacji elektrycznych itp. Taka sytuacja sprzyja dłużej gotowemu planowaniu i zapobiega przestojom któregoś z ogniw przedsiębiorstwa.

Samowystarczalność to także własni uczniowie w Technikum Budowlanym i Szkole Zawodowej oraz junacy. Przygotowujący się do zawodów murarza, betoniarza, montażyisty, instalatora i cieśli.

Prosta jest zatem i niezawodna „budomaszowska” recepta. A narodziła się w mieście, w którym jeszcze kilkanaście lat temu produkowano jedynie zatraski do damskiej bielizny.

MAREK PRZYBYLSKI

Nasza dyskusja „Młodzi wobec przyszłości” weszła już w czwarty miesiąc, stając się tym samym bodajże najdłuższą dyskusją, jaka kiedykolwiek toczyła się na łamach „Głosu Wielkopolskiego”. Przypomnijmy, że w poprzednich latach nasze dyskusje o sprawach młodzieży prowadziłyśmy pod hasłami „Młodzi na rozstajach”, „Młodzi — nowożeńcy” i „Młodzi — patriotci”. Tym razem zaprosiliśmy naszych Czytelników zwłaszcza młodych — do dyskusji na temat najistotniejszych spraw młodego pokolenia i jego perspektyw życiowych. Szło nam o przyszłość naszego kraju widzianą i ocenianą oczyma młodych, tych, którzy stoją u progu samodzielnego życia — pracy zawodowej, a nawet tych, którzy jeszcze się uczą. Zamiarem naszym było przedstawić poglądy młodych ludzi z wszystkich środowisk: robotników, rolników, inteligentów, studentów, uczniów szkół średnich. Jak oni widzą przyszłość naszego kraju i swoje miejsce w jej kształtowaniu. Jak ważkie to sprawy, jak istotne pytania — świadczy podjęcie całego kompleksu spraw młodego pokolenia na VII Plenum KC PZPR.

Dyskusję kończymy. Pora na końcowe uwagi. Rzeczywiście otrzymaliśmy sporo listów. Około 30 wypowiedzi znalazło się na naszych łamach (nieśfety, na ogół z konieczności trochę skróconych), sporo pozostało jeszcze w teczkach i weźmie też udział w ostatnim czytaniu wszystkich nadesłanych prac, gdy jury podejmować będzie decyzję o przyznaniu nagród.

Na początku dyskusji dopisała nam młodzież szkolna. Młodzi, bardziej niecierpliwi i skłonni do spontanicznej reakcji, uczniowie i uczennice szkół średnich zdominowali dyskusję w pierwszej jej fazie. Potem już mieliśmy też wypowiedzi studentów i młodzieży robotniczej, i starszych.

Chcielibyśmy teraz przypomnieć główne wątki kampanii „MŁODZI WOBEC PRZYSZŁOŚCI”, ustosunkować się do nich, pokazać, jak się one mają do polityki partii wobec młodzieży, jako że zadania par-

## W poszukiwaniu ideałów

ti, państwa i społeczeństwa w wychowaniu młodzieży są niezwykle ważne.

## Zbudujemy nowy świat

Młodzi patrzą na świat ufnie, chcieliby życie przeżyć pięknie i twórczo. Na ogół szczerze poszukują ideałów do naśladowania, na ogół też idealnie widzą świat, jako obszar powszechnej szczęśliwości, pozbawiony braków i wad. Każde napotkane zło gorzko ich rozczarowuje. Jak napisała nam Małgorzata z Poznania: „...Jesteśmy w okresie dojrzewania. Buntujemy się przeciw wszystkiemu i wszystkim. Dreczy nas masa wątpliwości. Chcemy być inni, lepsi niż wszyscy... Wszystko wyda-

**młodzi**  
**WOBEC**  
**przyszłości**

je nam się takie proste, łatwe. My zbudujemy nowy świat”.

Właśnie. A potem obserwuje się stosunki w szkole, gdzie czasem mali kombinatorzy lepiej prosperują niż pilni uczniowie. Potem jedzie się na lecie z Ochotniczym Hufcem Pracy do PGR i kopie się ziemniaki nieraz przy szyderczym akompaniamencie nierobów. To wszystko z listu Małgorzaty, która w ten sposób pokazuje nam zderzenie ideałów z rzeczywistością. No cóż, życie bywa brutalne. Ale nie ma w nim aż tyle nieprawości i zła, jak sądzi Małgorzata.

Oczywiście, potrzebny jest mocny charakter, który pozwoli zachować ideały także, a nawet właśnie w sytuacjach trudnych, pozwoli uparcie zmierzać do zmieniania świata na lepsze. Nie pozwoli zrezygnować z poszukiwań głębszego sensu życia, szans zrealizowania swoich ideałów, wielkiej sprawy, w którą można by się zaangażować — jak pisał z wiel-

ką szczerością Jacek Nowak z Poznania, dając wyraz swemu zagubieniu, jak i przekonaniu o potrzebie szukania większych wartości.

## Niedosyt szczerých rozmów

Charakterystyczne dla młodych poszukiwanie w życiu czegoś wzniosłego, porywającego, lepszego niż to, co można spotkać na co dzień przejawiało się w wielu wypowiedziach. Był to, można tak śmiało powiedzieć, jeden z głównych nurtów naszej dyskusji. Przejawiała się w nim także sama potrzeba wypowiedzenia się o sprawach, na które dorośli na ogół nie mają czasu ani ochoty, a organizacje młodzieżowe... No właśnie, tu znaleźliśmy także charakterystyczne sformułowanie w liście Grażyny z Poznania, która twierdzi, że organizacje te powinny ułatwiać powstawanie grup przyjaciół darzących się zaufaniem, rozmawiających ze sobą szczerze, bez żadnych „tabu”. W ten sposób tworzyłyby się wzorce społecznego współzycia, wzorce socjalistycznych stosunków międzyludzkich. Czy coś stoi na przeszkodzie, by takie grupy powstawały w organizacjach młodzieży? Nie. A jednak młodzież czuje niedosyt szczerých rozmów, dyskusji o wszystkim.

Owe stosunki międzyludzkie okazują się zresztą sprawą budzącą duże zainteresowanie. Czy można się temu dziwić? Przecież w świecie dorosłych jest to też jedna z najważniejszych spraw. Niejeden, wybierając miejsce pracy, skłonny byłby raczej zdecydować się na doskonałe stosunki w pracy, gorsze zarobki niż na zarobkowanie przy kiepskim traktowaniu przez zwierzchników i kolegów.

## Człowiek

## człowiekowi przyjacielem

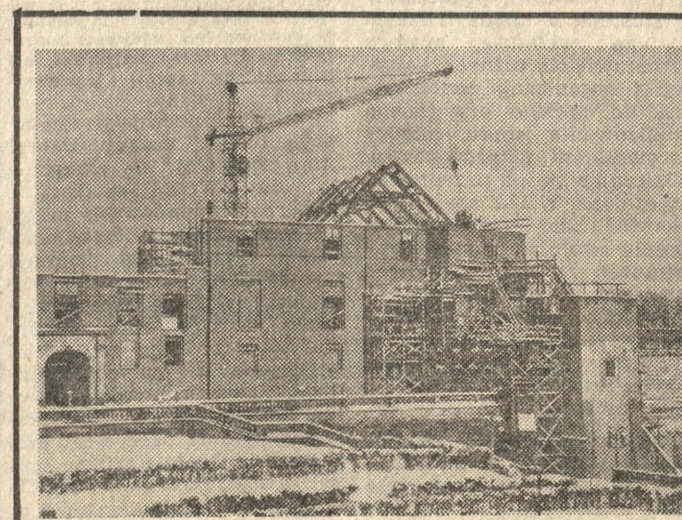
Nie przypadkowo tezy programowe KC PZPR, przyjęte na VII Plenum już we wstępie mówią, że powołaniem i treścią życia wchodzącej obecnie na arenę generacji Polaków będzie m. in. „zapewnić pełny triumf zasad socjalizmu w życiu społecznym i stosunkach międzyludzkich. Oto jaką wagę przykładają do tej sprawy.”

Młodzi czują instynktownie, że jest to wielka rzecz, boć przecież niezbyt wiele mogą wiedzieć na ten temat z autopsji. Szkoła to jednak dopiero przedsionek życia. Ale oni czują wagę sprawy i wśród poszukiwanych ideałów wysoko stawiają ideał stosunków człowieka do człowieka. Jak widac to w liście Grażyny: „...młodym potrzebne są: praca, mieszkanie, względne zarobki. Ale nadto czynnik natury społeczno-moralnej, właściwe stosunki między ludźmi. Idzie o rozumienie, prawo głosu, taktowność w traktowaniu, bezinteresowną pomoc...”

Oto właśnie jest to, czego wszyscy oczekujemy od socjalizmu: że stopniowo stworzy społeczeństwo przesycone zupełnie innymi treściami niż kapitalistyczne. Społeczeństwo, w którym ludzie są pewni swego jutra, w którym każdy ma równy start, w którym wszyscy mają zapewniony wysoki standard socjalny, społeczeństwo o nowe obyczajowości, uszlachetnionych stosunkach międzyludzkich, społeczeństwo, w którym znikają drastyczne nierówności społeczne istniejące w kapitalizmie, a uzależnione od stanu majątkowego.

Wiemy dobrze, że jesteśmy dopiero na początku drogi do tworzenia takiego społeczeństwa. Pokolenie dorosłych dało materialne i społeczne podstawy do jego kształtowania. Pokolenie młodych, dziś wchodzących w życie dorosłych, bądź też dziś tkwiących jeszcze w szkołach, będzie to dzieło kontynuować. Jest to doprawdy dzieło na miarę epoki. Dobrze, iż młodzi zdają sobie z tego sprawę, jaka to wielka rzecz.

MIECZYSLAW SKĄPSKI



## Rośnie Zamek Królewski

Odbudowa Zamku Królewskiego w Warszawie śledzona jest z dużym zainteresowaniem, nie tylko przez społeczeństwo stolicy. Sam obiekt coraz szybciej pnie się w górę. Ostatnio nad Zamkiem zawisła wiecha: skrzydło gotyckie, pierwszy odbudowany fragment potężnego gmachu, został już podciągnięty pod dach. Na zdjęciu: Zamek w zimowej, śnieżnej szacie.

CAF — fot. Szyperko

## 400 lat Konfederacji Warszawskiej

## MANIFEST WYZNANIOWEJ TOLERANCJI

Przed 400 laty — 28 stycznia 1573 roku — powstała Konfederacja Warszawska, zareczająca pokój religijny w Rzeczypospolitej szlacheckiej. Był to wielki akt tolerancji wyznaniowej, jedyny w swoim rodzaju w ówczesnych czasach, przewidyjący wszystkie inne, zawierane w Europie ugody religijne.

Rocznica doniosła, godna upamiętnienia i skłaniająca do refleksji nie tylko historycznych, ale i współczesnych. Konfederacja Warszawska była dziełem polskiej Reformacji. Podczas wspólnych obrad sejmiku i senatu, na sejmie konwokacyjnym 1573 r. wyłoniono komisję, która przygotowała akt konfederacji. 28 stycznia akt ten został uchwalony przez wszystkich posłów świeckich i tylko jednego biskupa (bp. Franciszka Krasńskiego). Wśród 98 osób, które podpisały akt konfederacji było 57 protestantów i tylko 41 katolików. Siłą obozu reformacyjnego wzmacniało to, że w jego szeregach znaleźli się najpotężniejsi magnaci: Radziwiłłowie, Firlejowie, Łęczyń-

scy, Zborowscy, Myszkowscy, Stadniccy i inni. Wspierali też ten oboz tacy znakomici pisarze i trybuni szlacheccy, jak Mikołaj Rej, Marcin Krowicki, Andrzej Trzeciński, Gliczner i Wolan. Wpływ obozu protestanckiego na sprawy publiczne był wtedy decydujący. Lecz nie trwało to długo.

Wśród reformatorów działały grupy szlachty, jak na owe czasy bardzo postępowej, żądającej m.in. reformy administracji, skarbu, sądownictwa, wojska i szkolnictwa, domagającej się wzmocnienia władzy centralnej, oparcia władzy królewskiej na izbie poselskiej, a także przeciwstawiającej się wzrastającemu wyzyskowi chłopów i rozwojowi pań-

Za życia króla Zygmunta Augusta protestanci nie od-

czuwali bezpośredniego zagrożenia. Obawiali się jednak o przyszłość; dlatego chcieli uzyskać prawne gwarancje dla swych wyznań, które byłyby wiążące dla następców Zygmunta Augusta. Stwarzali wszelkie możliwe naciski, aby doprowadzić do Konfederacji Warszawskiej. Kiedy ta została uchwalona, nazwali ją swoją „Magna Charta Libertatum”.

Konfederacja Warszawska w zapewnieniu tolerancji religijnej wyprzedzała inne współczesne jej ugody wyznaniowe. Np. pokój w Augsburgu (1555) obejmował tylko dwa wyznania: katolickie i luteranckie, zaś pokój westfalski (1548) tylko trzy: katolickie, luteranckie i reformowane, natomiast Konfederacja Warszawska zapewniała swobodę wyznania wielu kierunkom religijnym, nie wyłączając sekt tepionych w innych

krajach zarówno przez katolików jak i kalwinów i luteran.

Ponadto Konfederacja Warszawska w odróżnieniu od pokoju augsburskiego nie przyjmowała haniebnej zasady „cuius regio, eius religio” (czyj kraj, tego wyznanie, tzn. religia panującego obowiązuje również poddanych), przeciwnie, obdarzała wolnością wyznania, nie tylko szlachtę, lecz również inne stany. Polscy protestanci feudalowi, w odróżnieniu od niemieckich, nie zmuszali chłopów do przyjmowania swojej wiary.

Ówczesny Kościół katolicki nie mógł się pogodzić z Konfederacją Warszawską. Dostojnicy kościelni, z wyjątkiem tylko jednego biskupa Franciszka Krasńskiego, odmówili podpisania Konfederacji. Kampania przeciwko aktowi Konfederacji rozwijał legat papies-

ki Commendoni. Synod biskupów zebrały w Piotrkowie uznał ten akt za nieważny w sensie prawnym.

Gromił Konfederację Warszawską ks. Piotr Skarga: „Przyczyna, dla której tę konfederację ganim, ta jest, iż ona o herezje a różne wiary... nikogo ani poenować ani karać... jest rzecz przeciw wszystkim prawom Boskim i ludzkim, przeciw dobremu Rzplitej, przeciw sprawiedliwości, przeciw dobremu obyczajom, przeciw samemu przyrodzonemu rozumowi. Boskie prawo w Piśmie św. rozkazuje karać fałszywe proroki... Kościół wskazuje, aby heretyki nieupamiętali mocy świeckiej podawano, aby od niej słusznym obyczajom karani byli”.

Później Konfederacji Warszawskiej zadano niejeden jeszcze gwałt, ale idee tolerancji wyznaniowej przez nią głoszone zawsze odżywały, zajęły trwałe miejsce w naszej tradycji narodowej i doczekały się realizacji w czasach współczesnych — w formie pełniejszej i doskonalszej.

STANISŁAW MARKIEWICZ

# Z Poznania do Wrześni dwujezdniowa droga E-8

Początkową koncepcję budowania dwujezdniowej drogi z Poznania — wylotowej w kierunku Warszawy — do Kostrzyna, będącej częścią trasy międzynarodowej E-8, poszerzonej o przebudowę również odcinka z Kostrzyna do Wrześni. Inwestorami robót są: Zarząd Dróg Mostów i Ziełen (w granicach miasta) oraz Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych. Na odcinku z Kostrzyna do Wrześni samodzielnym wykonawcą nowej nitki drogi są brygady Wojewódzkiego Zarządu Dróg Lokalnych, a przystosowania istniejącej dotychczas jezdni do warunków ruchu jednokierunkowego z ułożeniem nowej nawierzchni podjął się Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych z Poznania. Cały, prawie 50 km odcinek dwujezdniowej drogi ma być gotowy do końca 1974 roku, a z dotychczasowej nawierzchni wykorzysta się, przystosowując ją do nowych warunków, około 60 procent jezdni.

Znamienno w tym przedsięwzięciu jest duży udział mło-

dzieży w pracach budowlanych i wykończeniowych trasy. W 200-osobowej ekipie WZDL średnia wieku załogi nie przekracza dwudziestu kilku lat. Podobnie kształtuje się ona w większości przedsiębiorstw, zatrudnionych przy realizacji nowej drogi. Również organizacje młodzieżowe zapowiedziały swój udział w budowie, od maja br. będą pracowały przy niej 150-osobowe hufce pracy, dla których do tego czasu przygotowany zostanie front robót. Członkowie ZMS i ZSMW wykonywać będą na poszczególnych odcinkach drogi prace wykończeniowe m. in. pobocza i rowy oraz urządzanie pasów rozdzielających jezdni.

Obecnie na terenie budowy nowej drogi wykonuje się roboty ziemne, wyburza budynki, przebiera je jezdnie oraz organizuje się zaplecze. Praca sprzętem mechanicznym — koparkami, spychaczami — przebiega szybko. W II półroczu 1973 przystąpi się już do układania nawierzchni.

Jeszcze w tym roku planuje się zakończenie odcinka z dwiema jezdniami z Iwna do Swarzędza oraz

wznowienie ruchu między Poznaniem a Swarzędzem na jednej nowej nitce drogi.

Inwestycja wartości około 800 mln zł wprowadzi, na połączeniu drogowym z Wrześnią, dwie jezdnie — przedzielone 4-metrowymi pasami zieleni, ze Swarzędza do Antoninka pas, rozdzielający dwie nitki trasy, zostanie zwężony do 1,2 m, ale dla oddzielenia ruchu projektu je się ustawienie sprężystych poręczy ze stali. O niektórych szczegółach nowej trasy pisaliśmy w li stopadzie ubr. W ostatnim jednak czasie WZDP zdecydował wprowadzenie na całym odcinku drogi nowoczesnego systemu oświetlenia, sieci telefonów oraz oznakowania jezdni z zastosowaniem farb odbłaskowych.

Niezależnie od tych prac trwa jednocześnie przebudowa i wzmocnienie nawierzchni drogi E-8 na odcinku Września — granica województwa poznańskiego. W br. przeprowadzi się objazd Kłodawy oraz wzmocnienie odcinków Kłodawa — Koło, Koło — Paprotnia oraz Słupca — Września. (br)



Pracownicy WPRW-K przy pomie odwadniającej odcinek wykopu, w którym układany jest kolektor.

Spychacz i koparka z Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Wodociągowo-Kanalizacyjnych przygotowują podłoże dla nowej dwujezdniowej drogi E-8 w Swarzędzu, w miejscu, gdzie wybudowany zostanie tunel dla pieszych.

Fot. (2) — K. Przychodzki



## TEATR Poza macierzystą sceną

Przyjęło się sądzić, że rozwój aktorskich teatrów ma tych form jest wynikiem przede wszystkim niedostatecznego wykorzystania aktorów na ich scenach macierzystych. I chyba tak jest rzeczywiście. Bo niby czemu aktor miałby na własny rachunek przygotowywać przedstawienie, jeśli cały czas i wszystkie ambicje pochłania mu praca na macierzystej scenie. Obojętnie jednak jakie są tego źródła jest w ruchu niewątpliwie coś symptomatycznego. I dlatego też fakt, że poznańskie Przeglądy Teatrów Małych Form przyjęły się w środowisku, a nawet mają w tym roku po raz pierwszy przybrać formę konkursu, powinien niewątpliwie cieszyć miłośników teatru.

Pierwszą zapowiedzią marowego przeglądu stała się kolejna premiera tzw. Teatru przy Kółku w poznańskim Pałacu Kultury. Trójka aktorów Teatru Nowego: Danuta Borowiecka, Józef Dynskiewicz oraz Edward Wazeha pokazała tu „Pokołowski” — w reżyserii Józefa Jasielskiego. Nieraz już przy okazji przedstawień przygotowywanych przez aktorów scen poznańskich wyrażałem opinie, że nie wszystko, co oni sami określają jako teatr, jest rzeczywiście teatrem. Najczęściej zaletywały głośną próbą czytania, monologiem, powiadaniami. Ołóż w tym przydadku mamy do czynienia z całą ewolucją z teatrem, z żywym, ontakującym ze swą publicznością teatrem.

Osobiście, inaczej nieco niż reżyser przedstawienia, widziałbym cenną realizację Genet. Wierzę, że powinien w niej być z gry, z dawania, mniej z realizacyjnego ramu, mniej też tej czysto zewnętrznej ekspresji. Przy zastosowaniu bardziej powściągliwych

środków wyrazu element gry zachodzący między postaciami stał by się po prostu bardziej czytelny.

Ale i tak, jak się to już raz rzekło, jest to spektakl ciekawy i do bra zapowiedź marowego przeglądu.

O. B.

## Załatwianie skarg pracowniczych

# Spychotechnika jeszcze nie w lamusie

Nie było formalnego zlecenia pracy w godzinach nadliczbowych — to fakt. Natomiast krótko przed zakończeniem dnia roboczego przyszedł majster i zwracał się do mnie i jeszcze do dwóch robotników powiedział: trzeba by podgonić plan. A my na to: możemy w tym tygodniu pracować po 10 godzin na dobę. No i pracowaliśmy, to znaczy, że godziny nadliczbowe były. Nie otrzymaliśmy jednak za nie wynagrodzenia. Dlatego złożyłem skargę w dyrektora. Kiedy nie odniosła pożądanego skutku — zwróciłem się do rady zakładowej. Dwa razy rozmawiałem z przewodniczącym rady, który ostatecznie oświadczył, że moje roszczenia nie mogą być uwzględnione, bo nikt mi oficjalnie nie zlecał pracy w godzinach nadliczbowych, reszta zakładu nie miała zezwolenia (z zarządu okręgu brzońskiego związku zawodowego) na przedłużenie czasu pracy. Po takim odmownym załatwieniu uznałem, że nie ma sensu dalej szukać sprawiedliwości w zakładzie i dlatego zrezygnowałem z dochodzenia roszczeń przed zakładową komisją rozjemczą i przyszedłem tutaj — zakończył swoją relację w zarządzie okręgu pracownik, którego sprawa była jednoznaczna. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego i CRZZ wynika bowiem, że pracownikowi przysługują wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych wykonywaną na zlecenie lub co najmniej za wiedzą pracodawcy. Szermując właśnie tym przepisem zarząd okręgu doprowadził do pomyślnego załatwienia skargi.

Niestety, dość często sprawy tak proste jak opisana nie są rozwiązywane w zakładzie i w rezultacie trafiają m. in. do wyższych instancji związkowych. W 1972 roku do zarządów okręgowych brzońskich związków zawodowych w Wielkopolsce wpłynęło 3513 skarg pisemnych (ustnie zgłoszono kilkaset) natomiast do Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych — 652 skargi na piśmie. Za każdą słuszną skargą

(takich było ponad 60 procent) kryje się krzywda wyrządzona pracownikowi, pogorszenie się stosunków międzyludzkich w jego zakładzie, mitrega przedstawicieli różnych instytucji i organizacji zmierzających do takiego czy innego sfinalizowania sporu między pracownikiem a pracodawcą. Opierając się na przeprowadzonej przez WRZZ analizie około 4000 skarg — dotyczących głównie zwolnień z pracy, wynagrodzeń za nią, urlopów i stosunków międzyludzkich — spróbujmy ukazać niektóre przyczyny: nieprzestrzegania ustawodawstwa pracy i wędrowek skarg do coraz to wyższych instancji.

Ołóż w przemyśle kluczowym stosunkowo rzadko zdarzają się takie naruszenia przepisów prawa pracy, które mogą świadczyć o złej woli administracji. Nie brak natomiast przykładów dowodzących jej niedbalstwa, formalizmu, ignorancji prawnej. Nasuwa się więc przede wszystkim postulat zmiany stylu działania komórek kadrowych, które powinny szybciej niż dotychczas przekształcać się w biur przyjęć i zwolnień — w ośrodki racjonalnej polityki personalnej.

W przeciwieństwie do „klucza”, w małych zakładach, takich jak państwowe ośrodki maszynowe, gminne spółdzielnie i spółdzielnie pracy, nie należą do rzadkości drastyczniejsze przypadki: np. zwolnienie jedynego żywiciela, wystawienie opinii nie mającej zastosowania w aktach osobowych, szykanowanie pracownika za krytykę, niesprawiedliwy podział premii i nagród, obsada stanowisk w wyniku kumoterskich i rodzinnych powiązań. Tym, co cechuje administrację zarówno dużych jak i małych zakładów pracy jest niechęć do zmiany niesprawiedliwej, krzywdzącej pracownika decyzji. Tak rodzą się skargi. Znaczną część pokrzywdzonych składa je najpierw w radzie zakładowej macierzystego przedsiębiorstwa lub (w formie wniosku o rozpoznanie sporu) w zakładowej komisji rozjemczej.

Obydwa te ogniwa powinny zdążyć do szybkiego i zgodnego z normami społeczno-prawnymi finalizowania sporów między pracownikiem a praco-

dawcą. Przypomina o tym uchwała VII Kongresu ZZ stanowiąca:

„Zakładowa organizacja związkowa powinna być miejscem rozprawy i załatwiania nawet najtrudniejszych spraw pracowniczych”.

Praktyka znacznie jeszcze odbiega od tej zasady. Skargi, które wpływają do zarządów okręgów i WRZZ świadczą, że część rad zakładowych mając do czynienia z uzasadnioną skargą pracownika zajmując wyciekające stanowisko lub czasem aprobeuje niesprawiedliwą decyzję administracji. Zjawisko to, które najczęściej występuje w małych zakładach, należy tłumaczyć głównie asekuracją. W rezultacie pokrzywdzony pracownik musi niejednokrotnie szukać sprawiedliwości poza zakładem. Dość trzeba, że do zarządów okręgowych wpływają jednak skargi zarówno takich pracowników jak i tych, którzy bezpośrednio, z pominięciem swojej rady zakładowej, zwracają się o pomoc do wyższej instancji związkowej.

Działacze zarządów okręgowych brzońskich związków zawodowych poświęcają załatwianiu skarg wiele czasu i energii. Nie zawsze jednak potrafią ustrzec się błędów. Należy do nich załatwianie skargi tylko drogą korespondencyjną, czemu towarzyszy przyjmowanie za dobrą monetę jednostronnych wyjaśnień administracji. Inny mankament, który występuje już podczas osobistych interwencji działacza związkowego w zakładzie pracy, polega na załatwianiu sprawy pod nieobecność pokrzywdzonego. Zdarza się również, że pracownikowi skarżącemu się w zarządzie okręgu — przynajmniej się rację i daje radę: aby skierował sprawę na drogę sądową.

Pokrzywdzony czyni tak albo zwraca się do WRZZ lub organów centralnych. W rezultacie konflikt przedłuża się i zaostża, krążą pisma, zastępy ludzi angażują się w sprawę, która — gdyby nie występujące czasami upór administracji — mogłaby być załatwiona w macierzystym zakładzie. Kiedy po kilku lub kilkunastu miesiącach zwycięża sprawiedliwość, to cena tego sukcesu okazuje się wysoka.

MICHAŁ ŁUCZAK

## Sport-sport

Polski boks na zakręcie?

# Ze zmiennym szczęściem walczyli Wielkopolanie

Niewątpliwie jednym z głównych wydarzeń sportowych minionej niedzieli było międzynarodowe spotkanie bokserów Polska — Jugosławia, rozegrane na ringu w Zrenjaninie, a zakończone wysoką porażką naszych pięściarzy, 4:16. Pomijając dyskusyjne werdykty walki Szczepańskiego z Vujićem, czy Prochonia z Petrovićem, nie da się ukryć, że nasi bokserzy stracili wiele ze swej dawnej świetności.

Poniedziałkowa prasa jugosłowiańska, pomeczone komentarze opatrzyła wymownymi tytułami. Oto niektóre z nich: „Katastrofa Polaków” („Jutarnje Novosti”), „Polacy znokautowani” („Borba”), „Teraz nasi bokserzy za katedrą” („Sport”). Przytaczamy też część komentarza zamieszczonego w ostatniej z wymienionych gazet.

Jugosłowiański „Sport” pisze: „W 59 międzynarodowym meczu, Jugosławia odniosła najbardziej przekonujące zwycięstwo. Reprezentacja, która na światowym ringu plasuje się jako druga (za ZSRR), została zdecydowanie pokonana. Polacy mieli ogółem osiem nokdaunów, trzech z nich opuściło ring przed końcowym gonim, a końcowy rezultat stanowi najcięższą porażkę Szczepańskiego i jego kolegów w nowszej historii boksu”.

Wysoka porażka reprezentacyjnego zespołu spowodowała, że z większą uwagą spoglądamy na krajowe ringi, upatrując potencjalnych kandydatów do przywdziania reprezentacyjnej koszulki.

W kraju tymczasem, wszystkie drużyny I i II ligi rozegrały trzecią kolejkę spotkań mistrzowskich.

Z czterech zespołów wielkopolskich walczących w drugiej lidze, największy sukces zanotowali pięściarze poznańskiej Olimpii, gromiąc na własnym ringu zespół z szowskiej Stali, 27:13 (według starej punktacji 17:3). Nie był to interesujący pojedynek, drużyna Stali przyjechała w mocno osłabionym składzie, bez J. Kokoszki, Osztaba, Małki i Osetkowskiego,

dlatego też wiele pojedynków kończyło się przed czasem. Na dobrą sprawę podobną jest jedynie walka w wadze lekkosredniej pomiędzy Stachowiakiem i Wójcikiem. Zwyciężył jednogłośnie Stachowiak (Olimpia).

Drużyna konińskiego Zagłębia odniosła minimalne zwycięstwo na ringu w Bytomiu, w spotkaniu z Szombierkami 20:19. Gospodarze stracili jeden punkt (wg. starej punktacji 10:10), nie wystawiając za wodnika w wadze półciężkiej. W zespole Zagłębia zwyciężyli w kolejności wag (na pierwszym miejscu pięściarze Zagłębia): Grabarek przegrał z Musiałikiem, Przybylski, Zbyszewski i Nowicki wygrali swe walki, Mechowiak przegrał z Dubiszem, Kruk uległ Lubeckiemu, Olczyk przegrał z Kulą, Jannecki uległ Grabowskiemu, Zabrowski zdobył punkty walkowerem, Guskowski pokonał Popiołkę.

Również na wyjeździe walczyli pięściarze pilskiego Sokoła, przegrywając z Gwardią Wrocław 27:11. Oto wyniki, w kolejności walk. Na pierwszym miejscu pięściarze Sokoła: Dyc przegrał z Piórem, Giziński uległ w II rundzie Witkowi, Szczepański przegrał z Wasowiczem, Zajackowski nie dopuszczono do walki ze względu na nadwagę, Tabor zremisował z Grudzińskim, Pecka wygrał z Dziubichem, Bielecki nie został dopuszczony do walki ze względu na nadwagę, Ślusarkiewicz uległ Jastrzębskiemu, Walgert przegrał stosunkiem głosów z Pietrakiem, Ciepiński uległ Denderysowi.

Pięściarze kaliskiej „Prosy” walczyli w Tychach, ulegając miejscowemu GKS-owi 26:14. Wyniki walk, na pierwszym miejscu pięściarze Prosy: Aleksandrak wygrał z Chmielem, Machlański został poddany przez sędziego ringowego Tasarkowi, Jezierski przegrał z Rytem, Borowczyk uległ na punkty Wadasowi, Leszek, również sędzią poddał w trzecim starciu Chowańcowi, Wosik przegrał 2:1 z Granką, Drewniak uległ na punkty Dziołowi, Guzielak wygrał z Baszcowskim, Gołbiewski przegrał z Musiałikiem, Grzesiak poddany został w I rundzie przez sekundanta Grolkowi.

W tabeli grupy I prowadzi Gwardia Wrocław. Na czwartym miejscu znajduje się drużyna Sokoła a na 7. Prosa. W grupie drugiej stawce przewodzi Zagłębie, a w trzeciej, poznańska Olimpia. (zb)

## Gostyni

## Zawody strzeleckie

Ponad 6 tys. osób wzięło udział w wielkich zawodach strzeleckich zorganizowanych przez Zarząd Powiatowy LOK w Gostyniu.

W imprezie finałowej uczestniczyło 50 najlepszych zawodników. Pierwsze miejsce i puchar LOK zdobył Stanisław Maciejewski z koła LOK przy GS Pepowo 55 pkt. Drugi był Stanisław Wiecek (LOK Domachowo), a trzeci Zenon Rogalski (LOK Ludwinowo). (MB)

## Pływacy Poznania zdobyli Puchar Polski

Na pływaniach Gdyni, Krakowa, Łodzi i Raciborza odbyły się zawody o Puchar Polski. Wzięły w nich udział reprezentacje 15 okręgów. W łącznej klasyfikacji najwięcej punktów zgromadziła reprezentacja Poznania — 18.485 przed Gdańskiem — 18.302 i Wrocławiem — 18.243.

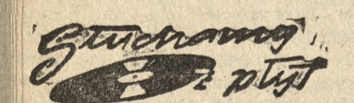
Oto najlepsze wyniki tych zawodów wśród kobiet: 100 m st. dow. — Doboszyńska (Gdańsk) — 1.04,8 i Chudzińska (Poznań) — 1.06,4; 200 m st. dow. — Zarzycka (Bydgoszcz) — 2.56,0 i 400 m st. dow. — Pilawska (Gdańsk) — 4.47,0; 200 m st. klas. — Cabaj (Poznań) — 2.53,6 i 200 m st. zmien. — Aukstulewicz (Bydgoszcz) — 2.40,9.

Wśród poznańskich wyróżnił się w pływaniu na 200 m st. klas. — Smiglak. (o-b)

## Halowe zawody konne na Woli

W okręgowych halowych zawodach konnych rozegranych na Woli, uczestniczyli reprezentanci 6 sekcji jeździeckich z Wielkopolski. Zgłoszono 40 koni, głównie młodych jeszcze nie sprawdzonych w zawodach. Pierwszy, tegoroczny występ wykazał na ogół dobre przygotowanie jeźdźców i koni przed zbliżającym się sezonem, nie był jednak pełnym przełogiem, gdyż zabrakło kilku czołowych jeźdźców okręgu poznańskiego.

W konkursie „P” — dokładności (przeszkody na wysokości 110 cm) startowały 34 konie. Po końcowej rozgrywce zwyciężył junior, Jan Lipczyński — LZS Iwno — „Ikarze”, przed Tadeuszem Ceglarskim — LZS Sieraków na „Edgarze” i Franciszkiem Kurkiem z LZS Cwał Poznań na „Scypionie”. W II konkursie (wysokość przeszkód 120 cm) uczestniczyło 19 koni. Pierwsze trzy miejsca zajęli juniorzy: zwyciężył ponownie J. Lipczyński przed Tadeuszem Szymoniakiem z LZS Gniezno na „Plonie” i Mirosław Szlupka z LKS Cwał na „Farsie”. (x)



Rena Rolska z towarzyszeniem zespołu pod dyr. Jana Prusaka grała 13 piosenek na płycie pt. „Oczy czarne”. Wśród pozostałych utworów: „Za ostatnie pięć rubli”, „En jest tylko jeden”, „Z nami nieg”, „W środku lata”, „To tylko ary walc”. Polskie Nagrania „Muza” SP-0739, 33 obr.

Zdzisława Sońska śpiewa narodzoną w Tokio w 1972 r. piosenkę pt. „Nie ma drogi dalekiej” raz „Taki dzień się zdarza raz”. Ra orkiestra L. Bogdanowicza. Polskie Nagrania „Muza” SP-426.

Urszula Sipińska z towarzyszeniem zespołu pod dyr. P. Figla śpiewa 2 piosenki: „Bright days ill come”, „The memory”. Polskie nagrania „Muza” SP-427, 45 obr.

Festiwal Piosenek Radzieckiej, Ielona Góra 72: Raz, dwa, trzy azaczek (śpiewa Teresa Bogdział), aruram (Barbara Hnat), Romeo Julia (Ludmiła Zamojska), Koni szronu (Grażyna Gadomska). Gra orkiestra PR pod dyr. Stefana Rachonia. Polskie Nagrania „Muza” N-0707, 45 obr.

**SPÓŁDZIELNIA PRACY „ZESPÓŁ”**  
Wytwórnia Opakowań Wielobarwnych —  
Poznań — ulica Polna nr 13  
POSZUKUJE PILNIE  
**POMIESZCZENIA MAGAZYNOWE**  
ca 400 m<sup>2</sup>  
w mieście, wzdłuż najbliższej okolicy  
Poznań.  
Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem Spół-  
dzielni. 1763-K1

**Przetargi**  
**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**  
Skarbowy Urząd Komorniczy Wydziału Finansowego  
PPRN w Obornikach — podaje do wiadomości, że  
w dniu 5 marca 1973 r. o godz. 9 w lokalu Wydziału  
Finansowego w Obornikach, ul. Gen. Świerczewskie-  
go 32 — odbędzie się  
**II SPRZEDAŻ Z LICYTACJI**  
samochodu osobowego marki Opel Rekord, nr rej. PH  
1750, nr silnika 17-0298246, należącego do dłużnika  
Marjana Grzegorzewskiego, zam. w Obornikach.  
Wartość szacunkowa samochodu wynosi 89.000 zł.  
Cena wywołania wynosi 50 proc. wartości szacun-  
kowej.  
Zajęte ruchomości można oglądać w siedzibie Wy-  
działu Finansowego. 519-K2

**Praca Nauka**  
Potrzebna zaraz gospośka  
samodzielna. Warunki bar-  
dzo dobre, własny pokój.  
Dzwonić tel. 558-39, do go-  
dźni 17. 38015g  
Slusarz — spawacz oraz  
tokarz — przyjmę. Chle-  
bowa 14. 38137g  
Potrzebny czeladnik i u-  
czeń malarski. Włodkowi-  
ca 33 m. 3, od 16-20. 37998g

Poszukuje starszej osoby  
do 4-miesięcznego dziec-  
ka. Osiedle Wielkiego Paź-  
dziernika 13 m. 139, tele-  
fon 41-82-30. 38006g  
Przyjmę pomoc do 2-let-  
niego dziecka, najchętniej  
osobę samotną w wieku  
emerytalnym. Poznań, ul.  
Arciszewskiego 29 m. 63.  
38204g  
Ogrodnicy sadownictwa  
pracy drzewa, krzewy,  
owocowe, dokonują  
prawidłowych oprysków.  
Pielegnacja sadów. Wyko-  
nanie solidne. Telefon  
67-38-16. 38155g  
Fryzjerka potrzebna. Tel.  
464-07. 38258g  
Potrzebna pomoc do dzie-  
cka, Rataje. Osiedle Pia-  
stowskie 33 m. 16, telefon  
732-86. Zgłoszenia po godz.  
16. 38335g

Dnia 25 lutego 1973 r. zmarła pracownica na-  
szego zakładu  
**kol. CECYLIA MICHALAK**  
Cześć Jej pamięci!  
Rodzinie Zmarłej wyraży głębokiego współ-  
czucia składają.  
Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa  
Rada Robotnicza i Współpracownicy  
Zakładów Rowerowych Predom - Romet  
w Poznaniu. 2415-K1  
W dniu 25 lutego 1973 r. zmarł po długiej  
i ciężkiej chorobie  
**ANASTAZY JAN WROŃSKI**  
dr chemii, ppłk WP  
Kawaler Orderu Odrodzenia Polski  
oraz licznych odznaczeń i medali  
Żegnamy z żalem niezapomnianego kolegę.  
Żonie i córce wyraży głębokiego i szczerego  
współczucia składają  
koleżdy i pracownicy cywilni WSR  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 marca 1973 r.  
o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim. 38423g  
W dniu 26 lutego 1973 r. zmarł w wieku 65 lat,  
opatrzonego Sakramentami św., mój najukochań-  
szy mąż, ojciec i teść, śp.  
**BRONISŁAW HENKE**  
Pogrzeb odbędzie się 1 marca 1973 r. o godz.  
15.30 na cmentarzu parafialnym na Starolecie.  
W smutku pogrążona  
**RODZINA** 38386g

W dniu 24 lutego 1973 roku, zmarł  
**mgr MIECZYSLAW SOLICKI**  
były długoletni Dyrektor Poznańskich Zakładów  
Drobiańskich w Poznaniu.  
Szczerze wyraży głębokiego żalu i współczu-  
cia Rodzinie Zmarłego  
składają  
Dyrekcja Poznańskich Zakładów Drobiańskich  
Rada Robotnicza. Rada Zakładowa, POP. 2413K-1  
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu  
24 lutego 1973 r. zmarł  
**STEFAN LESIŃSKI**  
długoletni, zasłużony pracownik, b. główny  
kierownik Przetwórnicy Eksploatacyjnej nr 8 w Pozna-  
niu.  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 bm. o godzi-  
nie 10.25 na cmentarzu junikowskim.  
Serdce wyraży współczucia Rodzinie Zmar-  
łego składają  
Dyrekcja, Samorząd Robotniczy, Rada Zakładowa  
i współpracownicy  
Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu  
Mięsnego w Poznaniu. 2409-K1

Dnia 25 lutego 1973 r. zmarł przeżywszy lat 51  
**ZBIGNIEW TOMCZAK**  
Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca 1973 r. o go-  
dzinie 12.30 na Junikowie.  
W smutku pogrążona  
żona z synem 38415g  
Poznań, ul. Łupowska 3.  
Dnia 25 lutego 1973 r. zakończyła pracowite,  
pełne poświęcenia życie, opatrzone Sakramenta-  
mi św., moja najukochańsza żona, nasza najdroż-  
sza mamusia, jedyna córka, babcia, teściowa,  
ciocia, szwagierka i bratowa, przeżywszy lat 47,  
śp.  
**ALEKSANDRA LULKIEWICZ**  
z domu SZYMCHAK  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 bm. o godz.  
15.30 z kaplicy starego cmentarza do kościoła  
farnego. Po odprawieniu nabożeństwa żałobnego,  
odprawienie drogi nam zwłok na cmentarz  
przy ul. Limanowskiego.  
O bolesnej stracie zawiadamiają pogrążeni  
w głębokim żalu  
mąż, córka, synowie matka i rodzina  
Ostrów Wlkp., ul. Wigury 3. 32132gOstr

Dnia 26 lutego 1973 roku zmarł  
**WŁADYSŁAW GÓRCZYŃSKI**  
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi,  
nasz długoletni, sumienny pracownik — jubilat.  
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokie-  
go współczucia.  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 28. II. 1973 r. o go-  
dzinie 11 na cmentarzu komunalnym na Junik-  
owie.  
Dyrekcja — Samorząd Robotniczy — Załoga  
Wielkopolskich Okręgowych Zakładów  
Gazownictwa w Poznaniu. 2410-K1  
Dnia 26 lutego br. zmarła nagle moja najuko-  
chańsza żona, nasza matka, babcia, teściowa,  
przeżywszy lat 70, śp.  
**MARIA KACZKOWSKA**  
z domu HRYCIUK  
Pogrzeb w smutku  
mąż z rodziną  
Konstantynów, Poznań, Warszawa. 38458g

Dnia 25 lutego 1973 roku zmarł  
**LEON SIWCZAK**  
członek spółdzielni  
W Zmarłym straciłm długoletniego, zasłu-  
żonego i ofiarnego pracownika, wzorowego kole-  
gę.  
Cześć Jego pamięci!  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 28. II. 1973 r. o go-  
dzinie 11 w Dopiewie.  
Rodzinie wyraży serdecznego współczucia skła-  
dają  
Zarząd, Rada i pracownicy  
Spółdzielni Inwalidów  
Im. Gen. K. Świerczewskiego w Poznaniu. 2408-K1

Dnia 26 lutego 1973 r. zmarł w 73 roku życia  
nasz kochany brat, szwagier i wujek, śp.  
**JÓZEF KARABASZ**  
emeryt kolejowy  
Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca 1973 r. o go-  
dzinie 12.30 na cmentarzu parafii św. Wawrzyń-  
ca w Gnieźnie.  
**RODZINA** 38383g  
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia  
26 lutego 1973 r. po pracowitym i pełnym  
poświęceniu życiu, odszedł od nas na zawsze,  
opatrzonego Sakramentami św., najdroższy mąż,  
ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 76, śp.  
**IGNACY BYCZYŃSKI**  
powstańciewicz wielkopolski  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 marca 1973 r.  
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.  
W smutku pogrążona  
**RODZINA** 38375g  
Poznań, Samuela Engla 9 m. 18.

Dnia 26 lutego 1973 r. zmarła nasza najdroż-  
sza mamusia, teściowa i babunia, śp.  
**Z ALEJSKICH**  
**ZOFIA CHOJNACKA**  
przeżywszy lat 77.  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 mar-  
ca 1973 r. o godz. 9.50 z kaplicy cmentarnej na  
Junikowie.  
Stroskany  
mąż z synem i rodziną 38447g  
Dnia 26 lutego 1973 r. zmarła nasza najdroż-  
sza mamusia, teściowa i babunia, śp.  
**Z ALEJSKICH**  
**ZOFIA CHOJNACKA**  
przeżywszy lat 77.  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 mar-  
ca 1973 r. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.  
O bolesnej stracie zawiadamiają  
dzieci i wnuki 38434g  
Poznań, Głogowska 41 m. 10.

**JAK ZABAWA  
TO TYLKO PRZY GRAMOFONIE!**



**GRAMOFONY**  
W SKLEPACH  
**ZURT**  
NA RATY OD  
**100 zł**

**Sprzedaż**  
Wózki dziecięce, nowe mo-  
dele — poleca wytwórnia  
Z. Janke, Dąbrowskiego  
88, tel. 406-23. 35321g  
Sprzedam korzystnie kre-  
dens, bufet, stół (orzech),  
szafa trzydrzwiowa, Nowa  
kowska, Śniadeckich 18  
m. 2, od 17. 38248g  
Wózki dziecięce, drobne  
artykuły motoryzacyjne  
oraz przewozy elektrycz-  
ne — poleca sklep — Ma-  
leckiego 4, w podwórzu,  
tel. 647-86. 35578g  
Wózki dziecięce — ostat-  
nia nowość, całkowicie  
składane, modele szwedz-  
kie i inne modne wzory,  
poleca wytwórnia Orzesz-  
kowiec 13. 38064g

**Sprzedaż**  
Wózki dziecięce, drobne  
artykuły motoryzacyjne  
oraz przewozy elektrycz-  
ne — poleca sklep — Ma-  
leckiego 4, w podwórzu,  
tel. 647-86. 35578g  
Wózki dziecięce — ostat-  
nia nowość, całkowicie  
składane, modele szwedz-  
kie i inne modne wzory,  
poleca wytwórnia Orzesz-  
kowiec 13. 38064g

**WŁADYSŁAW GÓRCZYŃSKI**  
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi,  
nasz długoletni, sumienny pracownik — jubilat.  
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokie-  
go współczucia.  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 28. II. 1973 r. o go-  
dzinie 11 na cmentarzu komunalnym na Junik-  
owie.  
Dyrekcja — Samorząd Robotniczy — Załoga  
Wielkopolskich Okręgowych Zakładów  
Gazownictwa w Poznaniu. 2410-K1

Dnia 26 lutego 1973 r. zmarła nagle moja najuko-  
chańsza żona, nasza matka, babcia, teściowa,  
przeżywszy lat 70, śp.  
**MARIA KACZKOWSKA**  
z domu HRYCIUK  
Pogrzeb w smutku  
mąż z rodziną  
Konstantynów, Poznań, Warszawa. 38458g

Dnia 25 lutego 1973 roku zmarł  
**LEON SIWCZAK**  
członek spółdzielni  
W Zmarłym straciłm długoletniego, zasłu-  
żonego i ofiarnego pracownika, wzorowego kole-  
gę.  
Cześć Jego pamięci!  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 28. II. 1973 r. o go-  
dzinie 11 w Dopiewie.  
Rodzinie wyraży serdecznego współczucia skła-  
dają  
Zarząd, Rada i pracownicy  
Spółdzielni Inwalidów  
Im. Gen. K. Świerczewskiego w Poznaniu. 2408-K1

Dnia 26 lutego 1973 r. zmarł w 73 roku życia  
nasz kochany brat, szwagier i wujek, śp.  
**JÓZEF KARABASZ**  
emeryt kolejowy  
Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca 1973 r. o go-  
dzinie 12.30 na cmentarzu parafii św. Wawrzyń-  
ca w Gnieźnie.  
**RODZINA** 38383g  
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia  
26 lutego 1973 r. po pracowitym i pełnym  
poświęceniu życiu, odszedł od nas na zawsze,  
opatrzonego Sakramentami św., najdroższy mąż,  
ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 76, śp.  
**IGNACY BYCZYŃSKI**  
powstańciewicz wielkopolski  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 marca 1973 r.  
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.  
W smutku pogrążona  
**RODZINA** 38375g  
Poznań, Samuela Engla 9 m. 18.

Dnia 26 lutego 1973 r. zmarła nasza najdroż-  
sza mamusia, teściowa i babunia, śp.  
**Z ALEJSKICH**  
**ZOFIA CHOJNACKA**  
przeżywszy lat 77.  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 mar-  
ca 1973 r. o godz. 9.50 z kaplicy cmentarnej na  
Junikowie.  
Stroskany  
mąż z synem i rodziną 38447g  
Dnia 26 lutego 1973 r. zmarła nasza najdroż-  
sza mamusia, teściowa i babunia, śp.  
**Z ALEJSKICH**  
**ZOFIA CHOJNACKA**  
przeżywszy lat 77.  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 mar-  
ca 1973 r. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.  
O bolesnej stracie zawiadamiają  
dzieci i wnuki 38434g  
Poznań, Głogowska 41 m. 10.

Dnia 26 lutego 1973 r. zmarła nasza najdroż-  
sza mamusia, teściowa i babunia, śp.  
**Z ALEJSKICH**  
**ZOFIA CHOJNACKA**  
przeżywszy lat 77.  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 mar-  
ca 1973 r. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.  
O bolesnej stracie zawiadamiają  
dzieci i wnuki 38434g  
Poznań, Głogowska 41 m. 10.

**Samochody**  
Syrenę 104, rok 1971 sprze-  
dam zaraz, tel. 566-77, do  
godz. 15. 37856g  
Moskwica 408, sprzedam.  
Stan bardzo dobry. Po-  
znań, Naramowicka 180.  
38107g  
Odkupię konto PKO na  
samochód „Fiat 125 P”  
1300 ccm. Informacje: Zie-  
lona Góra, ul. Ptasia 34 m.  
68, tel. 47-22 (wieczorem).  
37830g  
Sprzedam Syrenę 103. Pol-  
na 22 m. 3. 36405g

**Lokale**  
Centrum, samodzielne dwu-  
pokojowe, I piętro, c. o.,  
zamienie na podobne lub  
większe. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 38306g  
Pokój wynajmę kobiecie  
pracującej pod warunkiem  
odpłatnej pomocy w pra-  
cach domowych. Zaczę-  
cie 2 m. 3. 37130g  
Przyjmę panienkę na sa-  
modzielny pokój. Telefon  
479-53. 37147g  
Pracująca w Spółdzielni  
Mieszkaniowej na Rata-  
jach i członek tej Spół-  
dzielni, poszukuje zaraz  
pokoju pustego lub ume-  
blowanego na Ratajach.  
Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 38336g  
Zamienie mieszkanie kom-  
fortowe 2-pokojowe, kwa-  
terunkowe, nowe budow-  
nictwo, 56 m<sup>2</sup>, c. o., par-  
kiet, z telefonem i gara-  
żem, II pbr., Jeżyce — na  
podobne 3-pokojowe oko-  
ło 65 m<sup>2</sup>, tylko nowe bu-  
downictwo — może być  
spółdzielcze, Jeżyce lub  
Grunwald. Telefon 445-16.  
37507g  
Zamienie komfortowe mie-  
szkanie 2-pokojowe, w no-  
wym budownictwie, tele-  
fon — na 3-4-pokojowe.  
Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 38156g  
Dwie panie pracujące —  
przyjmę na pokój w śró-  
dmieściu. Ul. Grobla 6 m.  
19. 38292g  
Pokój oddam, płatne z go-  
ry. Oferty „Prasa” Grun-  
waldzka 19 dla 38262g  
2 pokoje, kuchnia, przy-  
nałęczność — zamienie na  
równorzędne w Poznaniu,  
Szutk. Puszczykowo —  
Klonowa 3. 37071g

**Różne**  
Ważny napedowy samocho-  
dów Warszawa, Żuk, Ny-  
sa, Star, San i Zil — re-  
generuje i centruje spe-  
cjalistyczny warsztat. Po-  
znań, Trybunalska 13, tel.  
67-10-52. 37621g  
Czyszczenie pierza na po-  
czekaniu, godz. 8-18. Po-  
znań, Małeckiego 34. 36796g  
Wypożyczalnia eleganckiej  
garderoby ślubnej. Po-  
znań, ul. Paderewskiego  
1 m. 4. 36994g  
Poszukuję garażu na Osie-  
dle Wielkiego Październi-  
ka, względnie w najbliż-  
szej okolicy. Tel. 672-132.  
38304g  
Bezpłowe cyklinowanie  
parkietów, podłóg — la-  
kierowanie. Tel. 67-11-24.  
38338g

**Matrymonialne**  
Chcesz wyjść za mąż,  
zauważ — zwróć się z  
zażutaniem do Biura Ma-  
trymonialnego „Ognisko”,  
Poznań, Strusia 9. 37925g  
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia  
26 lutego 1973 r. odszedł od nas namaszczony  
Olejami św., po krótkich i ciężkich cierpieniach  
mój najdroższy mąż, nasz drogi i kochany ta-  
tuś, teść, dziadek, i pradziadek w 75 roku życia,  
śp.  
**WŁADYSŁAW GENSLE**  
Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca 1973 roku  
o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.  
W głębokim żalu pogrążona  
żona z rodziną 38408g  
Poznań, Chlebowa 5 m. 17.

Dnia 26 lutego 1973 r. odeszła niespodziewa-  
nie, namaszczona Olejami św., w wieku lat  
69, nasza ukochana matka, teściowa i babcia  
**ZOFIA DERDA**  
z domu MACIASZEK  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 1. III. br.  
o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.  
W smutku pogrążona  
**RODZINA** 38398g  
Poznań, ul. Małeckiego 38 m. 10.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia  
26 lutego 1973 r. po krótkiej lecz ciężkiej  
chorobie, opatrzonego Sakramentami św., odszedł  
od nas na zawsze mój najdroższy mąż, nasz  
najukochańszy tatuś, teść, dziadek, przeżyw-  
szy lat 55, śp.  
**WŁADYSŁAW GÓRCZYŃSKI**  
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm.  
o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.  
W nieutulonym smutku pogrążona  
żona z rodziną 38397g  
Poznań, ul. Żydowska 30 m. 23.

Dnia 24 lutego 1973 r. zmarł w 73 roku życia  
nasz kochany brat, szwagier i wujek, śp.  
**JÓZEF KARABASZ**  
emeryt kolejowy  
Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca 1973 r. o go-  
dzinie 12.30 na cmentarzu parafii św. Wawrzyń-  
ca w Gnieźnie.  
**RODZINA** 38383g  
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia  
26 lutego 1973 r. po pracowitym i pełnym  
poświęceniu życiu, odszedł od nas na zawsze,  
opatrzonego Sakramentami św., najdroższy mąż,  
ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 76, śp.  
**IGNACY BYCZYŃSKI**  
powstańciewicz wielkopolski  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 marca 1973 r.  
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.  
W smutku pogrążona  
**RODZINA** 38375g  
Poznań, Samuela Engla 9 m. 18.

Dnia 26 lutego 1973 r. zmarła nasza najdroż-  
sza mamusia, teściowa i babunia, śp.  
**Z ALEJSKICH**  
**ZOFIA CHOJNACKA**  
przeżywszy lat 77.  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 mar-  
ca 1973 r. o godz. 9.50 z kaplicy cmentarnej na  
Junikowie.  
Stroskany  
mąż z synem i rodziną 38447g  
Dnia 26 lutego 1973 r. zmarła nasza najdroż-  
sza mamusia, teściowa i babunia, śp.  
**Z ALEJSKICH**  
**ZOFIA CHOJNACKA**  
przeżywszy lat 77.  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 mar-  
ca 1973 r. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.  
O bolesnej stracie zawiadamiają  
dzieci i wnuki 38434g  
Poznań, Głogowska 41 m. 10.

Dnia 26 lutego 1973 r. zmarła nasza najdroż-  
sza mamusia, teściowa i babunia, śp.  
**Z ALEJSKICH**  
**ZOFIA CHOJNACKA**  
przeżywszy lat 77.  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 mar-  
ca 1973 r. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.  
O bolesnej stracie zawiadamiają  
dzieci i wnuki 38434g  
Poznań, Głogowska 41 m. 10.

Dnia 26 lutego 1973 r. zmarła nasza najdroż-  
sza mamusia, teściowa i babunia, śp.  
**Z ALEJSKICH**  
**ZOFIA CHOJNACKA**  
przeżywszy lat 77.  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 mar-  
ca 1973 r. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.  
O bolesnej stracie zawiadamiają  
dzieci i wnuki 38434g  
Poznań, Głogowska 41 m. 10.

**Sprzedaż**  
konfekcji, tkanin i obuwia  
**w PDT**  
**PREMIOWANA**  
od 19. II. — 21. IV. br.  
Nagrody w bonach towarowych:

|            |           |
|------------|-----------|
| I 5000,—   | V 1000,—  |
| II 4000,—  | VI 500,—  |
| III 3000,— | VII 500,— |
| IV 2000,—  |           |

oraz 45 nagród po 200,— zł

2179-K1

**Pracownicy poszukiwani**  
P. P. „Motozbyt” Poznań — Antoninek, ul. Gorysła-  
wa 9 — poszukuje pilnie zaraz, niżej wymienionych  
pracowników z terenu m. Poznania i powiatu poznań-  
skiego:  
— KIEROWNIK stacji obsługi,  
— REFERENTÓW do działu handlowego,  
— MAGAZYNIERÓW,  
— REFERENTA z pisanem na maszynie pół etatu  
— kobietą,  
— TOWAROWNICÓW do działu technicznego,  
— KSIĘGOWYCH (KSIĘGOWE), najchętniej staży-  
stów z ukończonym Technikum Ekonomicznym  
lub Handlowym,  
— SPRZEDAWCÓW do sklepów na terenie m. Po-  
znania,  
— PRACOWNIKÓW fizycznych do magazynów.  
Informacji udziela Sekcja Kadr i Szkolenia Zawo-  
dowego, telefon 734-81, w Poznaniu — Antoninku.  
2020-K1

Poznańskie Zakłady Złaziarskie „Herbapol” w Poz-  
naniu, ul. Towarowa 47/51, zatrudniają:  
— OFICERA POŻARNICTWA — wykształcenie:  
ukończona szkoła oficerska pożarnictwa KTP.  
Warunk pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr  
PZZ „Herbapol” Poznań, ul. Towarowa 47/51, po-  
kój 15.  
— KONSTRUKTORÓW z wykształceniem wyższym  
i średnim,  
— FREZERA, HARTOWNIKA, SLUSARZY —  
zatrudni natchemniast Przemysłowy Instytut Maszyn  
Rolniczych w Poznaniu, ul. Starolecka 31. 2329-K1  
Zakład Doświadczalny Hodowli i Aklimatyzacji Ro-  
ślin Przebądowo, pow. Oborniki Wlkp. — zatrudni  
zaraz z terenu pow. poznańskiego z wyłączeniem mia-  
sta i pow. poznańskiego:  
— KIEROWNIKA GOSPODARSTWA — wyma-  
gane wykształcenie wyższe lub średnie rolnicze  
i kilkulatnia praktyka,  
— ZOOTECHNIKA — wymagane wykształcenie  
wyższe lub średnie zootechniczne i kilkulatnia  
praktyka,  
— ASYSTENTÓW do Działu Naukowego — wyma-  
gane wykształcenie wyższe  
Zgłoszenia przyjmuje Zakład. 447-K2

Wojewódzki Związek Spółdzielni Mleczarskich Za-  
kład Remontowo-Montażowy w Poznaniu, ulica  
Krauthofera 22, zatrudni zaraz:  
— TOKARZY — praca 2-zmianowa  
— FREZERÓW „ „ „ „  
— SLUSARZY „ „ „ „  
— POLERNIKÓW „ „ „ „  
— ROBOTNIKA magazynowego  
— TECHNIKA mechanika do kontroli technicznej.  
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale  
Kadr Zakładu. 2147K-1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia  
26 lutego 1973 r. po długich i ciężkich cier-  
pieniach, przeżywszy lat 67 zmarł mój ukochany  
mąż, ojciec, teść i dziadek  
**KAZIMIERZ SIWCZAK**  
Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia  
1 marca 1973 r. o godz. 11 w kościele parafial-  
nym w Dopiewie.  
W głębokim smutku pogrążona  
**RODZINA** 38401g  
Dopiewiec — Osiedle 12.

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że  
w dniu 26 lutego 1973 r. zmarł nagle, nama-  
szczony Olejami św., mój kochany i najdroższy  
mąż, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 72,  
śp.  
**TEODOR STACHOWIAK**  
odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstań-  
czym oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odro-  
dzenia Polski.  
Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca 1973 roku  
o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.  
Strapiiona  
żona z rodziną 38451g  
Poznań, ul. Czałaja 12 m. 4.

Dnia 26 lutego 1973 r. zmarł w 73 roku życia  
nasz kochany brat, szwagier i wujek, śp.  
**JÓZEF KARABASZ**  
emeryt kolejowy  
Pogrzeb odbędzie się dnia 1 marca 1973 r. o go-  
dzinie 12.30 na cmentarzu parafii św. Wawrzyń-  
ca w Gnieźnie.  
**RODZINA** 38383g  
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia  
26 lutego 1973 r. po pracowitym i pełnym  
poświęceniu życiu, odszedł od nas na zawsze,  
opatrzonego Sakramentami św., najdroższy mąż,  
ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 76, śp.  
**IGNACY BYCZYŃSKI**  
powstańciewicz wielkopolski  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 marca 1973 r.  
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.  
W smutku pogrążona  
**RODZINA** 38375g  
Poznań, Samuela Engla 9 m. 18.

Dnia 26 lutego 1973 r. zmarła nasza najdroż-  
sza mamusia, teściowa i babunia, śp.  
**Z ALEJSKICH**  
**ZOFIA CHOJNACKA**  
przeżywszy lat 77.  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 mar-  
ca 1973 r. o godz. 9.50 z kaplicy cmentarnej na  
Junikowie.  
Stroskany  
mąż z synem i rodziną 38447g  
Dnia 26 lutego 1973 r. zmarła nasza najdroż-  
sza mamusia, teściowa i babunia, śp.  
**Z ALEJSKICH**  
**ZOFIA CHOJNACKA**  
przeżywszy lat 77.  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 mar-  
ca 1973 r. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.  
O bolesnej stracie zawiadamiają  
dzieci i wnuki 38434g  
Poznań, Głogowska 41 m. 10.

Dnia 26 lutego 1973 r. zmarła nasza najdroż-  
sza mamusia, teściowa i babunia, śp.  
**Z ALEJSKICH**  
**ZOFIA CHOJNACKA**  
przeżywszy lat 77.  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 mar-  
ca 1973 r. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.  
O bolesnej stracie zawiadamiają  
dzieci i wnuki 38434g  
Poznań, Głogowska 41 m. 10.

